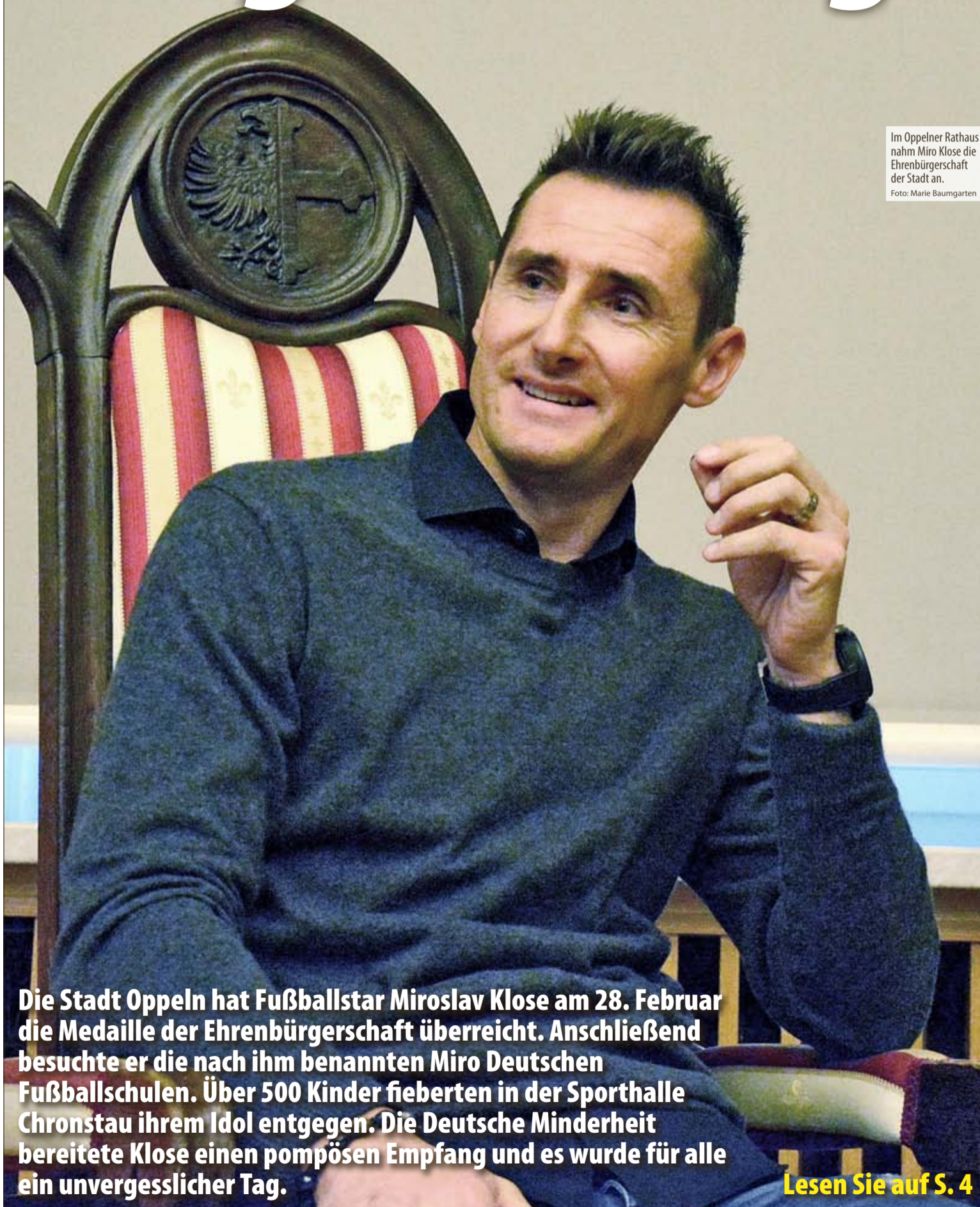


## Ein großer Tag



Im Oppelner Rathaus nahm Miro Klose die Ehrenbürgerschaft der Stadt an.  
Foto: Marie Baumgarten

**Die Stadt Oppeln hat Fußballstar Miroslav Klose am 28. Februar die Medaille der Ehrenbürgerschaft überreicht. Anschließend besuchte er die nach ihm benannten Miro Deutschen Fußballschulen. Über 500 Kinder fieberten in der Sporthalle Chronstau ihrem Idol entgegen. Die Deutsche Minderheit bereitete Klose einen pompösen Empfang und es wurde für alle ein unvergesslicher Tag.**

**Lesen Sie auf S. 4**



**Oppeln:** Zum 13. Mal organisierte der BJD die charitative Aktion „Großes Schlittern“, und auch diesmal wurde für Kinderheime und ein Kinderhospiz in Oppeln gesammelt.

**Mehr auf S. 6**



**Interview:** Zum 100. Jahrestag der Unabhängigkeit Polens sprechen wir mit dem Historiker Ralf Meindl über die Entwicklung Ostpreußens in der Zeit nach dem Ersten Weltkrieg.

**Mehr auf S. 7**



**Uniegoszcz:** Pod koniec lutego w małej miejscowości na Dolnym Śląsku odsłonięto tablicę poświęconą ks. Erichowi Kalisowi, ostatniemu niemieckiemu duchownemu tamtejszej parafii.

**Więcej na str. 8**



**Samorząd:** W naszym cyklu „Głos samorządu” dziś rozmawiamy z wójtem gminy Chrzastowice Florianem Ciecior.

**Więcej na str. 13**



Mein Senf dazu

# Miro in Oppeln und Chronstau

Letzte Woche war es endlich soweit – der Ausnahmefußballer Miroslav Klose kam in die Oppelner Region zu einer Stippvisite und nahm nicht nur die Ehrenbürgerschaft der Stadt Oppeln an, sondern besuchte auch die nach ihm benannten Fußballschulen. Im Vorfeld sowie bei der Berichterstattung musste es natürlich – wie ich schon vor zwei Wochen bemängelt habe – eine Hasskampagne geben, dass Miro Klose die Ehrenbürgerschaft nicht verdiene, da er sich seiner Wurzeln schäme und es auch tunlichst vermeide in der Öffentlichkeit polnisch zu sprechen.

All das hat er bei seinem Besuch in seiner Geburtsstadt Oppeln und in der Wiege der Miro Deutschen Fußballschulen Chronstau widerlegt, denn er sprach nur polnisch und unterstrich vor allem im Rathaus der Woiwodschaftshauptstadt, dass er sich seiner Wurzeln und seiner Herkunft sehr wohl bewusst sei, hierhin auch mit seinen Söhnen kommen wolle, um ihnen die Heimat des Vaters und der Großeltern zu zeigen.

Was mir aufgefallen ist, war ein wenig Überraschung seitens Miroslav Kloses ob des Riesentrubels um seine Person. Zwar ist er es ja gewohnt von den Fans gefeiert und den Medien belästigt zu werden. Aber ich denke, er hat einen solchen Menschaufmarsch in Oberschlesien nicht erwartet. Denn schon im Oppelner Rathaus kamen viele Fans auf ihn zu und die regionalen und überregionalen Medien wollten Interviews. Noch krasser wurde es dann in Chronstau,

wo Miroslav alle Schützlinge der nach ihm benannten Fußballschulen treffen konnte. Er dachte wohl, dass es eher ein kleiner Spaziergang werden würde und ein Treffen mit wenigen Begeisterten. Es kam aber ganz anders.

Einen kleinen, nicht nur berichtenden Anteil an der Ehrung Kloses hatten auch wir vom Wochenblatt.pl. Mir fiel nämlich im Oppelner Rathaus die Rolle des Laudators für Miroslav Klose zu, in der ich versucht habe, nicht nur seine sportliche Karriere zu präsentieren, sondern auch zu verdeutlichen, dass sein Schicksal zumindest zum Teil eines von vielen oberschlesischen ist. Dabei nehme ich die mir zugedachte Rolle als Anerkennung der Redaktion als Ganzes an.

Und vielleicht war die Laudatio ja so gut, dass es schließlich unser Fußball-Experte Krzysztof Świerc war, der ein Exklusivinterview mit Miroslav Klose durchführen konnte, das sie in einer der kommenden Ausgaben lesen können. In diesem Interview stellt Miroslav Klose wohl zum ersten Mal einige Fehlinformationen über sich und seinen Bezug zu Polen und Oberschlesien richtig. Sie lesen darin aber auch viel über seine aktive Fußballerzeit und Miro's Pläne für die Zukunft, auch im Bezug auf die Fußballschulen in der Oppelner Region. Viel Spaß dabei!

Für alle Fußball- und Klosefans ist diese Ausgabe wohl also ein Festschmauß. Wir haben aber auch alle anderen nicht vergessen und verstehen, dass sich die Welt nicht nur um Miroslav

Klose dreht. So bescheiden, wie ich ihn erlebt habe, würde es Miro wohl auch nicht wollen.

„Miro“ w Opolu i Chrzęstowicach

W ubiegłym tygodniu na Opolszczyznę nareszcie przybył słynny piłkarz Miroslav Klose, który w trakcie swojej krótkiej wizyty nie tylko odebrał przyznany mu tytuł honorowego obywatela miasta Opola, lecz także odwiedził nazwane jego imieniem szkoły piłkarskie. Zarówno w przededniu tego wydarzenia, jak i podczas jego relacjonowania nie obyło się oczywiście – nad czym ubolewałem już przed dwoma tygodniami – bez kampanii nienawiści, twierdzono bowiem, że Miro Klose nie zasługuje na tytuł honorowego obywatela, gdyż ponoć wstydił się swoich korzeni oraz unika publicznego wypowiadania się w języku polskim.

Wszystkie te zarzuty obalił podczas wizyty w rodzinnym Opolu oraz w Chrzęstowicach, będących kolebką szkółki piłkarskiej „Miro Deutsche Fußballschule”, gdzie mówił wyłącznie po polsku, a będąc zwłaszcza w ratuszu stolicy województwa, podkreślił, że jest całkowicie świadom swoich korzeni i swojego pochodzenia, wobec czego zamierza też przyjechać tutaj wraz ze swoimi synami, by pokazać im rodzinne strony ojca i dziadków.

Przy okazji wizyty rzucił mi się w oczy pewne zaskoczenie ze strony Miroslava Klosego z racji ogromnej

wrzawy wokół jego osoby. Wprawdzie zdążył już przywyknąć do tego, że fani go adorują, a media nie dają spokoju, ale najwidoczniej nie spodziewał się takiego zbiegowiska na Górnym Śląsku. Już bowiem w opolskim ratuszu podchodziło do niego wielu fanów, a media zarówno regionalne, jak i ponadregionalne dobiły się o wywiady. Jeszcze „ostrzej” było w Chrzęstowicach, gdzie Miroslav spotkał się z wszystkimi podopiecznymi szkółki piłkarskiej nazwanej jego imieniem. Zapewne myślał, że będzie to raczej mały spacer i spotkanie z nielicznymi entuzjastami. Stało się jednak zupełnie inaczej.

Pewien niewielki udział w uhonorowaniu Miroslava Klosego (nie tylko w formie relacji) miał też nasz tygodnik „Wochenblatt.pl”. Mnie mianowicie przypadła rola wygłoszenia w opolskim ratuszu laudacji na cześć Honorowego Obywatela Opola, w której starałem się nie tylko zaprezentować jego karierę sportową, lecz także unaocznic fakt, iż jego los przynajmniej po części pokrywa się z losami wielu innych Górnoszlązaków. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że wyznaczoną mi rolę odbieram jako wyraz uznania dla całej naszej Redakcji.

I być może laudacja okazała się na tyle udana, że ostatecznie to właśnie nasz ekspert piłkarski Krzysztof Świerc miał okazję przeprowadzić ekskluzywny wywiad z Miroslavem Klose, który opublikujemy w jednym z najbliższych wydań. W wywiadzie tym znakomity piłkarz rodem z Opola bodaj po raz pierwszy



Foto: Marie Baumgarten

prostuje co niektóre błędne informacje o nim i jego związkach z Polską i Górnym Śląskiem. Dowiadujemy się także sporo szczegółów z okresu jego piłkarskiej kariery, a także o planach na przyszłość, także w odniesieniu do szkółki piłkarskiej działającej na Opolszczyźnie. Życzę miłej lektury!

Niniejsze wydanie „Wochenblatt.pl” jest więc chyba uczta dla wszystkich fanów futbolu i „Miro”. Nie zapomnieliśmy jednak o wszystkich innych Czytelnikach – rozumiemy bowiem, że świat nie kręci się wokół osoby Miroslava Klosego. A biorąc pod uwagę skromność, jaką on sam emanował, przypuszczam, że „Miro” też by tego nie chciał.

Rudolf Urban



Die Gedanken sind frei

# Volksparteien in Deutschland? Normalność

Die Zeit seit der Bundestagswahl in Deutschland stand bis zum letzten Sonntag unter dem Zeichen der Vorläufigkeit. Nun aber wurde die Rückkehr zur großen Koalition Tatsache. Die Unfähigkeit über so viele Monate eine Regierung bilden zu können, weckte bei meinen polnischen Bekannten das Gefühl der Schadenfreude, das einmal besser einmal schlechter kaschiert wurde. Denn schließlich konnte ein Land wie Deutschland, das in Polen ungeachtet des Verhältnisses zur Geschichte oder der Rolle Deutschlands im heutigen Europa als ein Beispiel der guten Organisation, der Disziplin und der kühlen Herangehensweise an Politik gilt, kein effektives politisches Handeln an den Tag legen und das bei einer so grundsätzlichen Aufgabe wie einer Regierungsbildung.

Einer meiner Bekannten, ein überzeugter PiS-Anhänger, quittierte dies mit den Worten, ein Land, das fast 200 Tage seit der Wahl keine Regierung hat, habe kein Recht andere über Verantwortung in der Politik zu belehren. Aber auch bei Bekannten, die ein gutes Verhältnis zu Deutschland haben, konnte man fast schon ein Aufatmen hören, denn es kam dadurch heraus, dass Deutschland doch nicht so perfekt ist, wie es den Anschein haben kann. In Deutschland dagegen überwiegen Stimmen voller Besorgnis und Staunen.

Als ich vergangenen Sonntag auf meinem Facebook-Profil einen Artikel darüber gepostet habe, dass die SPD-Mitglieder nun der Großen Koalition zugestimmt haben, meldeten sich vor allem Bekannte aus Deutschland zu Wort, die die GroKo überaus kritisch beäugen. Es tauchte aber auch eine unerwartete, direkt an die CDU gerichtete Kritik auf, welche diese Art der Zustimmungsabfrage ihrer Mitglieder bezüglich einer Koalition mit der SPD nicht vorgesehen hatte. In diesen Stimmen fühle ich die Überzeugung, dass gerade die SPD mit ihrem Mitgliederentscheid demokratischer vorgegangen ist. Doch daraus folgt auch, dass dadurch die CDU den Charakter einer Volkspartei verliert. Für den polnischen Leser muss ich dazusa-

**Auch bei Bekannten, die ein gutes Verhältnis zu Deutschland haben, konnte man fast schon ein Aufatmen hören, denn es kam dadurch heraus, dass Deutschland doch nicht so perfekt ist, wie es den Anschein haben kann.**

gen, dass die CDU und die SPD einen weitaus repräsentativeren Charakter haben, als irgendeine Partei in Polen. Denn beide haben nicht wie etwa die PO oder PiS um die 40.000 Mitglieder, sondern jeweils mehrere hunderttausend. Daher rühmen sich beide, echte Volksparteien zu sein, die ganz konkrete politische Profile haben, die vom Grundsatz her nicht miteinander vereinbar sind.

Der Koalitionsvertrag, der naturgemäß einen Kompromiss beider Seiten darstellt, gilt bei vielen Parteimitgliedern und Wählern als Ausverkauf der eigenen politischen Ideale, im Fall der CDU der konservativen und christlichen Werte, im Fall der SPD der linken. Dieser Ausverkauf führt dazu, dass seit Jahren links und rechts dieser großen Parteien extremere Versionen dieser politischen Richtungen entstehen. Werden sie in Zukunft die Massen beherrschen?

Partie ludowe w Niemczech?

Czas od wyborów w Niemczech stał do niedzieli pod znakiem tymczasowości. W tej chwili powrót do wielkiej koalicji stał się faktem. Niemożność utworzenia rządu przez tak wiele miesięcy budziła u wielu moich polskich znajomych uczucie zwane Schadenfreude. Czasem lepiej, a czasem gorzej skrywane. W końcu kraj, który w Polsce bez względu na stosunek do historii czy pozycji Niemiec we współczesnej Europie

uchodzi za przykład dobrej organizacji, dyscypliny i chłodnego podejścia do polityki, okazał się niezdolny do sprawnego politycznego działania i to na poziomie tak podstawowym jak powołanie rządu.

Pewien mój znajomy, głośny zwolennik PiS, skwitował to, mówiąc, że kraj, który przez niemal 200 dni od wyborów nie ma rządu, nie ma prawa innych pouczać na temat odpowiedzialnej polityki. Ale nawet u znajomych mających ciepły stosunek do Niemiec dało się odczuć niemal oddech ulgi, gdyż jakoby okazało się, że Niemcy nie są jednak tak idealni, jak się wydaje. W Niemczech przeważały głosy zatroskania i zdziwienia.

Teraz, kiedy na moim FB pojawił się w niedzielę artykuł o zgodzie członków SPD na przystąpienie do koalicji, odezwały się głosy głównie znajomych z Niemiec, którzy samą ideę GroKo widzą nad wyraz krytycznie. Ale pojawił się też zarzut nieoczekiwanie kierowany do samej CDU, która takiej formy zapytania o zgodę swych członków na koalicję z SPD nie przewidziała. W tych głosach wyczuwam przekonanie, że to właśnie SPD wykazała się dalej idącą demokracją, ale co za tym idzie – także przekonanie, że CDU traci charakter partii ludowej. Dla polskiego czytelnika nadmieniam, że partie CDU i SPD mają charakter nieporównanie bardziej reprezentatywny niż jakakolwiek partia w Polsce. Mają bowiem nie tak jak PiS czy PO po około 40 tysięcy, lecz po kilkaset tysięcy członków każda. W tym sensie szczytą się obydwie mianem partii ludowych (Volksparteien) o bardzo konkretnych profilach politycznych, które z założenia trudne są do pogodzenia.

Zawarcie umowy koalicyjnej, z konieczności będącej kompromisem, przez wielu członków i wyborców uważane jest za wyprzedzanie politycznych idealów, w przypadku CDU konserwatywnych i chrześcijańskich, a w przypadku SPD lewicowych. Ta wyprzedzająca sprawa, że od lat wyrastają na lewo i na prawo od tych partii bardziej skrajne wersje tych politycznych kierunków. Czy wobec tego kiedyś to one zawiadną masami?

Bernard Gaida

Prosto z Sejmu

W miniony poniedziałek (5 marca 2018 r.) w szeregach SPD odbyło się głosowanie, w wyniku którego aż 66% głosujących wskazało na utworzenie koalicji – CDU-CSU-SPD. Bardzo dobrze, że tak się stało, ponieważ kończy się nad Renem czas tak zwanego bezkrólestwa, co miało swoje negatywne przełożenie nie tylko na sytuację w RFN, ale w całej Europie. Dlatego uważam, że to działanie, które wykonał prezydent Niemiec Franz-Walter Steinmeier, jest bardzo istotne i mądre, ponieważ kanclerz Angela Merkel otrzymała pełnomocnictwo do tworzenia rządu, a co za tym idzie – ma możliwość uruchomienia maszyny, jaką jest niemiecki rząd.

Wracamy zatem do normalności i myślę, że to w bardzo szybkim czasie przełoży się na polski parlament, ponieważ z doświadczenia wiem, że w normalnym rytmie jest to praca organiczna. A zatem praca, która wymaga ciągłych spotkań przedstawicieli niemieckiego Bundestagu z posłami w polskim Sejmie. Dzięki temu w najbliższym czasie te wszystkie tematy, które są mniej lub bardziej ważne w stosunkach polsko-niemieckich, będą miały swoją realizację bądź kontynuację.

Jednocześnie jestem przekonany, że nastąpi teraz również dołożenie paliwa do tej potężnej lokomotywy, jaką bez wątpienia jest Unia Europejska, która przez te ponad pięć miesięcy, w których Niemcy nie miały rządu, wyraźnie słabła. Przede wszystkim widać było brak aktywności, między innymi w Parlamencie Europejskim czy też w Komisji Europejskiej. Na szczęście to się już klaruje, a zatem wszystkie ręce na pokład, Niemcy pracują bilateralnie z Polską i na poziomie Unii Europejskiej.

Notował Krzysztof Świerc

Normalität

Am vergangenen Montag (5. März.) gab es in der SPD eine Abstimmung, bei der sogar 66% der Teilnehmer für eine Koalition CDU/CSU/SPD stimmten. Ein sehr erfreulicher Ausgang, denn damit endet nun in Deutschland ein Interregnum, das nicht nur in



Foto: Kpation/Wikipedia

Deutschland, sondern in ganz Europa negative Auswirkungen hatte. Ich sehe daher das Vorgehen von Bundespräsident Franz-Walter Steinmeier als sehr gewichtig und klug an, denn die Bundeskanzlerin Angela Merkel hat nun die Vollmacht zur Regierungsbildung und folglich auch die Möglichkeit, die deutsche Regierungsmaschine in Gang zu setzen.

Wir kehren somit zurück zur Normalität und ich denke, dass dies sehr bald auch im polnischen Parlament seinen Niederschlag finden wird. Aus Erfahrung weiß ich nämlich, dass die Arbeit im normalen Rhythmus eine organische ist, also eine solche, die ständige Zusammentreffen von Vertretern des deutschen Bundestages mit Abgeordneten des polnischen Sejms erfordert. Und dadurch werden in nächster Zeit alle wichtigen Punkte, die für das deutsch-polnische Verhältnis mehr oder weniger wichtig sind, um- bzw. fortgesetzt.

Gleichzeitig bin ich überzeugt, dass jetzt auch die zweifellos mächtige Lokomotive Europäische Union neu befeuert wird, nachdem sie in den fünf Monaten eines regierungslosen Deutschlands deutlich schwächer geworden war. Nicht zuletzt zeigten dabei das Europäische Parlament und die EU-Kommission eine auffallend geringe Aktivität. Zum Glück klärt sich das jetzt auf. Es heißt also: Alle Mann an Bord! Deutschland arbeitet nun wieder bilateral mit Polen und auf der Ebene der Europäischen Union.

Notiert von Krzysztof Świerc



Ungarn: BMI fördert neue Lehrpfade

# Aktive Begegnung mit Kultur

**Wäre das auch eine Idee für Polen? Seit 2014 arbeitet die deutsche Minderheit in Ungarn an einem Projekt, bei dem institutionsübergreifend in ausgewählten Ortschaften ungarndeutsche Lehrpfade entstehen. Zwei Städte sind schon vertreten. Weitere sollen dieses Jahr folgen.**

Gefördert wird die Initiative „Ungarndeutscher Lehrpfad“ vom Bundesministerium des Inneren (BMI), das gerade eine weitere Ausschreibung für die Erweiterung des Projektes veröffentlicht hat. Die Idee dahinter: In Ortschaften, die mit der deutschen Geschichte und Kultur in Ungarn verbunden sind, sollen sogenannte Stationen entstehen, die sich dann zu einem gemeinsamen Lehrpfad zusammensetzen. Bei den Stationen kann es sich beispielsweise um Tafeln oder Gedenksteine handeln, die an wichtige Orte, Geschehnisse oder Persönlichkeiten der ungarndeutschen Kultur erinnern. Ein solcher Lehrpfad kann dann zum Beispiel bei Klassenausflügen sowie bei touristischen oder Vortragsreisen behilflich sein und die ungarndeutsche Geschichte interaktiv präsentieren.

Zwei Lehrpfade konnten die Ungarndeutschen seit 2014 bereits auf die Beine stellen. Ausgesucht wurden die Ortschaften Sanktiwan und Schomberg. In Sanktiwan beispielsweise präsentiert der Lehrpfad die typische Lebensweise der ungarndeutschen Bewohner der Region. Er erzählt die Geschichte einer siebenköpfigen Familie, von der jedes Mitglied für eine typisch deutsche Tugend wie etwa Fleiß und Geduld steht. Dadurch können Jugendliche nicht nur die Geschichte, Sitten und Bräuche ihrer Vorfahren erlernen, sondern sich an



Eine Station des Ungarndeutschen Lehrpfades.

Foto: Solymári/Wikimedia Commons

ihnen auch ein Beispiel nehmen, wenn es um eine moralische Lebensweise geht. In Schomberg hingegen können die Gruppen zum Beispiel ein typisch ungarndeutsches Haus mit Trachten sowie traditioneller Innenausstattung besuchen. Zusätzlich wird gezeigt, wie die einzelnen Nationen in der Region friedlich miteinander lebten. Teil des Projektes ist auch eine interaktive Internetseite, auf der die Lehrpfade mit Fotos und Videos zu sehen sind.

Nun soll das Projekt um weitere Ortschaften erweitert werden. Für 2018 hat das BMI eine Ausschreibung veröffentlicht, deren Ziel es ist, ganz neue Lehrpfade entstehen zu lassen. Das Ministerium übernimmt dabei die Kosten, doch die wichtigste Bedingung ist, dass der Pfad auf ganz neuen Besonderheiten und nicht auf bereits bestehende Sehenswürdigkeiten hinweisen soll. Der

angestrebte Pfad muss sich aus sechs bis acht Stationen zusammensetzen und es müssen 20 Prozent Eigenmittel vorgewiesen werden. Für die gut strukturierten Ungarndeutschen dürfte dies jedoch kein Problem darstellen. Nach der Erstellung des neuen Lehrpfades soll ebenfalls ein deutschsprachiger Film entstehen, der das Projekt dokumentiert und auf der Internetseite zu sehen sein wird. Diese Initiative ist für einen längeren Zeitraum angesetzt, so soll der Antragsteller gemäß den Projekttrichtlinien den errichteten Pfad mindestens 10 Jahre lang aktiv nutzen und eine gute Qualität gewährleisten.

Antragsfrist für die Finanzierung eines Pfades durch das BMI ist der 15. Juni 2018. Einige Monate danach können wir schon erste Einträge auf der Homepage [www.lehrpfad.hu](http://www.lehrpfad.hu) erwarten.

Lukasz Bily

SCHWARZ ROT GOLD

# Ein Sack Gutes



Foto: Norbert Nieslony

Werbung / Reklama

Radio Opole zaprasza na **26. koncert**

# Serduszką Dwa

**25 marca 2018** godz. 15.00-19.00  
domEXPO Opole, ul. Kępska 8

Wykonawcy:




**Andrzej Rybiński** **Trubadurzy**

oraz  
**Zespół B.A.R.**  
**Duo Fenix – Dwa Fyniki**  
**+ niespodzianka**

Prowadzenie – **Joanna Bartel**



Do dwóch zakupionych biletów w prezencie najnowsza płyta „Przeboje Opolskiego Koncertu Życzeń 2018”



Cena biletu: 49 zł z VAT

Sprzedż biletów: [www.sklep.radio.opole.pl](http://www.sklep.radio.opole.pl), BIURO OPOLSKIEGO KONCERTU ŻYCZEŃ, Opole, ul. Strzelców Bytomskich 8, tel. 77 40 13 132, 506 360 617, EMPIK

<p>ORGANIZATOR</p> 	<p>PARTNERZY</p>    	<p>SPONSORZY</p>        
--	--	---



**Oppeln/Chronstau: Ehrenbürger im Land der Kindheit**

# Ein großer Tag

**Die Stadt Oppeln hat Fußballstar Miroslav Klose am 28. Februar die Medaille der Ehrenbürgerschaft übergeben. Im Rathaus warteten Politiker, Fans, Gäste aus Polen und Deutschland auf den Weltmeister. Miroslav Klose kam mit seiner Ehefrau Sylwia. Danach ging es für sie weiter ins nahe gelegene Chronstau zum Treffen mit jungen Fußballern der nach Klose benannten „Miro Deutschen Fußballschulen“, die auf Initiative der Deutschen Minderheit in der Woiwodschaft Oppeln vor drei Jahren ins Leben gerufen wurden.**

„Ein Junge aus dem Oppelner Stadtteil Chabry ist zu einer Person geworden, die in aller Welt bekannt ist“. So begrüßte Marcin Ociepa, Vorsitzender des Stadtrates in Oppeln, Miroslav Klose. „Oppeln und die Oppelner Region waren schon immer von vielen Kulturen geprägt, so ist Miroslav Klose als Ehrenbürger Oppelns nicht nur Botschafter unserer Stadt, sondern auch Botschafter der deutsch-polnischen Beziehungen“, betonte Ociepa, und überreichte dem Fußballer die Ehrenbürger-Medaille, die der Stadtrat Oppeln auf Antrag der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen im Oppelner Schlesien beschlossen hatte.

## Miro und Oppeln

Miroslav Klose bedankte sich ganz herzlich für diese Ehre und die an ihn gerichteten Worte. Die Ehrenbürgermedaille sei für ihn ein „phantastischer Preis“. Wegen der langen Dauer zwischen der Verleihung (2015) und der Annahme des Preises gab er gegenüber den Medien zu: „Nach dem Ende meiner aktiven Karriere musste ich erst einen neuen Weg finden, ich habe mich dafür entschieden, Trainer zu werden und das kostete Zeit.“

Das letzte Mal war der Weltklassefußballer vor vier Jahren in der Oppelner Region, damals bei seiner Tante zu Besuch: „In dieser Stadt hat sich viel verändert. Meine Eltern haben mir immer sehr viel von Oppeln erzählt und mit meinen Kindern mache ich es auch, denn es ist mir wichtig. Ich möchte, dass sie die Stadt kennenlernen und sich Oppeln anschauen“, sagte Miro. Er versprach also wiederzukommen.

Stadtpräsident Arkadiusz Wiśniewski lobte Klose für seine Fairness auf dem Fußballfeld. Rafał Bartek, Vorsitzender der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen im Oppelner Schlesien, gratulierte Miroslav Klose zu der Ehrenbürgerschaft, zumal es für „The Iceman“, wie Miro auch genannt wird, die erste Ehrenbürgerschaft ist.

Des Weiteren gratulierte Bartek – als Vertreter der Antragsteller der Ehrenbürgerschaft für Klose – der Stadt selbst, dass Oppeln nun eine so außergewöhnliche Person wie den Weltmeister zum Ehrenbürger habe. „Die Ehrenbürgerschaft der Stadt gilt nicht nur dem Weltmeister Klose, sondern einer Person, deren Lebenslauf die Seele der Region wiedergibt. Diese Seele ist offen, aber auch zerrissen. Offen für das Kultur-, Sprach- und Geschichtserbe der Region. In dieser Region verbinden sich die deutsche und polnische Kultur, wo es Fans beider Nationalmannschaften gibt. Deswegen ist es eine große Freude, dass den Titel heute so ein großer Fußballer des deutschen-, aber auch des Weltklassefußballs entgegennimmt, und gleichzeitig eine Person, für die unsere Region und die Stadt so nah sind“, resümierte Bartek.

## Ab nach Chronstau

Nach der Verleihung der Ehrenbürgerschaft ging es für Miro Klose und seine Frau nach Chronstau, wo 500 Kinder der „Miro Deutschen Fußballschulen“ auf ihr Idol warteten. Auf den Tribünen waren Eltern der kleinen Fußballer und Engagierte der „Miro Deutschen Fußballschule“, in der ganzen Sporthalle kamen also über 1100 Menschen zusammen, die den WM-Rekordtorschützen live erleben wollten.

Klose appellierte an die Nachwuchsfußballer und gab ihnen konkrete Tipps.

**Miro zu seinen kleinen Fans: „Am wichtigsten ist es täglich zu trainieren, und jeden Tag ein bisschen besser zu werden“.**

„Am wichtigsten ist es täglich zu trainieren, und jeden Tag ein bisschen besser zu werden“, sagte Klose zu den jüngsten Fans, die in seine Fußstapfen treten möchten. Danach gab es für jede der 34 Gruppen der 13 „Miro Deutschen Fußballschulen“ und des 1. FC Chronstau ein Foto mit dem Namenspatron ihrer Fußballschule.

Bei so einem Ereignis durfte eine große Torte in Form eines Fußballfeldes nicht fehlen. Klose schnitt die Torte an, dabei sangen alle Anwesenden ein „Hoch soll er leben!“. Die kleinen Sportler waren alle sehr aufgeregt: „Ich habe noch nie Miroslav Klose getroffen, es war großartig! Ich hatte mein Handy dabei und habe ganz viele Fotos gemacht“, sagt der zehnjährige Jakob Polaczek aus der „Miro Deutschen Fußballschule“ in Groß Strehlitz. Im Anschluss zeigte sich Klose sehr geduldig und unterzeichnete unendlich viele Autogrammkarten.

**Opole/Chrzastowice: Honorarobywatel w kraju dzieciństwa – Miro w „swojej” szkole**

28 lutego władze Opola przekazały gwiazdowski piłkarzowi Miroslawowi Klosemu tytuł honorowego obywatela miasta. W sali im. Karola Musioła w ratuszu na mistrza świata czekali politycy, kibice, goście z Polski i Niemiec. Miroslav Klose przybył z małżonką Sylwią. Po ceremonii oboje udali się do pobliskich Chrzastowic na spotkanie z młodymi piłkarzami z nazwanych imieniem Miroslawa Klosego szkółek „Miro Deutsche Fußballschule“, powołanych do życia przed trzema laty z inicjatywy mniejszości niemieckiej w województwie opolskim.

„Synek z opolskiej dzielnicy Chabry stał się osobą znaną na całym świecie“. Tak oto powitał znakomitego gościa Marcin Ociepa, przewodniczący Rady Miasta Opola. „Zarówno Opole, jak i cały region opolski zawsze cechowała mnogość kultur, tak też Miroslav Klose jako honorowy obywatel Opola jest nie tylko ambasadorem naszego miasta, lecz także ambasadorem relacji polsko-niemieckich” – zaznaczył Ociepa, po czym przekazał piłkarzowi tytuł honorowego obywatela przyznany mu uchwałą Rady Miasta Opola na wniosek Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim.

## Miro i Opole

Miroslav Klose podziękował bardzo serdecznie za przyznanie zaszczytnego tytułu oraz słowa skierowane pod jego adresem, mówiąc m.in., iż medal honorowego obywatela jest dla niego „fantastyczną nagrodą”, a nawiązując do długiego okresu, jaki upłynął od chwili przyznania tytułu (2015 rok) do dnia przyjęcia wyróżnienia, przyznał wobec przedstawicieli mediów: „Po zakończeniu czynnej kariery zawodniczej musiałem najpierw znaleźć nową drogę, podjąłem decyzję, że zostanę trenerem, co kosztowało sporo czasu”.

Ostatni raz ten światowej klasy piłkarz był na Opolszczyźnie cztery lata



Oppelns Ehrenbürger Miro Klose

temu, kiedy to odwiedził swoją ciotkę: „Dużo się w mieście zmieniło. Moi rodzice zawsze bardzo dużo mi opowiadali o Opolu, co i ja robię ze swoimi dziećmi, gdyż jest to dla mnie ważne. Chciałbym, aby poznały one to miasto i zobaczyły Opole” – powiedział Miro i obiecał, że wróci.

Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski wyraził pochwałę dla uczciwości, jaką Klose prezentował, występując na boisku, a Rafał Bartek, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim, pogratulował piłkarzowi otrzymania honorowego obywatelstwa, tym bardziej że jest to pierwsze honorowe obywatelstwo miasta, jakie otrzymał „The Iceman”, jak zwano Miroslawa swego czasu.

Ponadto Bartek – jako przedstawiciel grona inicjatorów przyznania Klosemu honorowego obywatelstwa – pogratulował wódcarzom miasta, mówiąc, iż Opole będzie miało odtąd za honorowego obywatela tak niezwykłą osobę, jaką jest mistrz świata. „Tego honorowego obywatelstwa nie otrzymał jedynie mistrz świata Klose, lecz człowiek, którego życiorys odzwierciedla duszę regionu. Jest to dusza otwarta, lecz także rozdarta. Otwarta na dziedzictwo kulturowe, językowe i historyczne regionu, w którym kultura niemiecka łączy się z polską i gdzie są kibice obu drużyn narodowych. Dlatego jest to wielka radość, że ten tytuł odbiera dziś tak wielki piłkarz niemieckiego, a także światowego futbolu i zarazem osoba, dla której nasz region i nasze miasto są tak bliskie” – zreasumował Bartek.

## Do Chrzastowic

Po uroczystości wręczenia honorowego obywatelstwa Miro Klose wraz z żoną udał się do Chrzastowic, gdzie na swojego idola czekała grupa 500 dzieci z Miro Deutsche Fußballschule. Na trybunach zasiadli rodzice małych piłkarzy oraz osoby zaangażowane w działalność szkoły, a w hali sportowej zebrało się ponad 1100 osób, które pragnęły na żywo zobaczyć króla strzelców mistrzostw świata.

Klose zaapelował do młodych adeptów futbolu, dając im na drogę konkretne wskazówki: „Najważniejsze jest to, by codziennie trenować i każdego dnia stawiać się odrobinę lepszym” – powiedział Klose najmłodszym fanom, którzy chcieliby pójść w jego piłkarskie ślady. Następnie każda z 34 grup z 13 szkółek Miro Deutsche Fußballschule oraz zespół 1.FC Chronstau otrzymały zdjęcia patrona ich piłkarskiej szkoły.

Na takim wydarzeniu nie mogło zabraknąć wielkiego tortu w kształcie boiska piłkarskiego. Klose ukroił pierwszy kawałek tortu, a wszyscy obecni śpiewali „Sto lat!”. Wszyscy mali sportowcy byli bardzo podekscytowani. „Jeszcze nigdy nie spotkałem Miroslawa Klose, to było wspaniałe! Miałem przy sobie komórkę i zrobiłem bardzo dużo zdjęć” – mówi 10-letni Jakob Polaczek z Miro Deutsche Fußballschule w Strzelcach Opolskich. Po uroczystości gość wykazał się dużą cierpliwością, składając nieskończoną liczbę autografów.

Manuela Leibig



Nach der Titelverleihung durch den Stadtratsvorsitzenden Marcin Ociepa (li.) trug sich Miro Klose ins Goldene Buch der Stadt ein.



Unter den Gratulanten war auch die Deutsche Konsulin in Oppeln Sabine Haake, die eines der ersten Autogramme ergattert hat.



Die Laudatio auf Miro Klose hielt der Chefredakteur unserer Zeitung Dr. Rudolf Urban



Nach der Verleihung in Oppeln ging es sofort weiter nach Chronstau zu den Miro Deutschen Fußballschulen. Und dort gab es vom Alt Schalkowitzer Künstler Artur Wilpert, dem SKGD-Chef Rafał Bartek und Kindern der Fußballschule weitere Geschenke.



Für seine kleinen Fans hatte Miro einige Tipps



Ein Fußballstar zum Anfassen.



Mit Chronstaus Bürgermeister nahm sich Miro Klose die Zeit für Fotos.



Eine Torte in Form eines Spielfeldes durfte natürlich nicht fehlen.



Im Hintergrund des Treffens in Chronstau arbeiteten die Mitarbeiter der SKGD-Geschäftsstelle in Oppeln. Auch für sie gab es ein Andenken an den Besuch Miro Kloses.

Fotos: Marie Baumgarten

**Oppeln: Zum 13. Mal Großes Schlittern**

# Für einen guten Zweck

**„Funkelndes Schlittern – Hilfe Vermitteln“ – unter diesem Motto stand das traditionelle Charity-Event des Bundes der Jugend der Deutschen Minderheit. Die Zahl dreizehn erwies sich als die ultimative Glückszahl.**

Nach vier Monaten mühsamer Vorbereitungen ist der finale Tag, der 3. März, gekommen. Das Organisationsteam und die freiwilligen Helfer hatten alle Hände voll zu tun, denn neben vielen anderen Arbeiten musste auch die ganze Eishalle geschmückt werden.

Schon vor 12:00 Uhr kamen die ersten Menschen in die Eishalle Toropol in Oppeln. Schlittschuhe wurden ausgeliehen, Eintrittskarten für den symbolischen Betrag von einem Złoty gekauft und schon ging es zur Eisbahn. Auch Kinder aus den Kinderheimen sind wie immer gekommen. Einige Volontäre holten für sie das Equipment und halfen beim Umziehen. „Für unsere Kinder ist das Große Schlittern ein super Erlebnis. Sie können Schlittschuhlaufen, ihr Gesicht bemalen lassen oder Ballonfiguren basteln. Es macht ihnen sehr großen Spaß hierher zu kommen. Einige unserer 25 Kinder sind heute schon das vierte Mal dabei, trotzdem kommen sie immer wieder gern“, sagt Magdalena Jasenik, eine der Erzieherinnen aus dem Kinderheim in Neisse.

**Hilfe für Kinder**

Nach einigen offiziellen Worten der Gäste wurde die Bahn eröffnet, auf der zunächst einige Mädchen aus der Eiskunstlaufschule „Pirouette“ in Oppeln ihr Können zeigten. Und dann ging es auch schon für alle anderen los. Zu Musik von Helene Fischer, Andreas Gabalier und Co. schlitterten die Besucher über die Eisbahn. Die Volontäre brachten den Kleinsten das Schlittschuhlaufen bei und



Die Toropol-Eishalle in Oppeln. Am 3. März fand dort das traditionelle Charity-Event „Großes Schlittern“ statt.

Foto: Andrea Polański

führen mit ihnen Hand in Hand. „Ich mag es, zu helfen und es ist toll, wenn man etwas Gutes tun kann“, sagt Damian Kleszcz, einer der freiwilligen Helfer.

Helfen konnte man nicht nur mit dem Eintrittsgeld von einem Złoty – der gesamte Erlös wird einem Kinderhospiz in Oppeln zugute kommen – sondern auch mit Hygieneartikeln für die Kinderheime in der Woiwodschaft Oppeln, die auch während des Finales eingesammelt wurden. Die Aktion fing bereits einen Monat vor dem Großen Schlittern an und dauert noch bis zum 19. März. Die Spenden kann man ins Büro des BJDM, in die ul. M. Konopnickiej 6 bringen.

**Spaß auch neben der Bahn**

Eine große Attraktion während des Großen Schlitterns waren die Vorführungen der Gruppe „Ice Skating Gliwice“. Sie fuhren Freestyle, machten verschiedene Tricks und tanzten Hip-Hop auf dem Eis. In den Pausen zwischen dem Schlittern standen den Kindern Animatorinnen zur Verfügung. Sie spielten mit ihnen, malten, bastelten und machten

Broschen mit dem Logo des Großen Schlitterns. Die Volontäre verteilten in der Eingangshalle und an der Eisbahn Bonbons, was die Kleinen, aber auch Großen sehr gefreut hat. „Meine Kinder haben mir von der Aktion erzählt und mich gebeten, mit ihnen hierher zu kommen. Ich selbst laufe nicht Schlittschuh, aber meine Kinder schon. Da genügend freiwillige Helfer auf dem Eis sind, muss ich mir keine Sorgen machen, dass ihnen etwas passiert“, freut sich Małgorzata Łykoszczykiel.

Der Bund der Jugend der deutschen Minderheit lädt schon jetzt zu der nächsten Edition des Großen Schlitterns im kommenden Jahr ein.

**Opole: Wielkie Ślizganie po raz trzynasty – Na dobry cel**

„Funkelndes Schlittern – Hilfe vermitteln“ – pod takim hasłem stał tradycyjny happening charytatywny zorganizowany przez Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej. Tegoroczna trzynastka okazała się liczbą wyjątkowo szczęśliwą.

Po czterech miesiącach mozolnych przygotowań nadszedł finalny dzień 3 marca. Zespół organizacyjny oraz wolontariusze mieli pełne ręce pracy, gdyż oprócz wielu innych czynności trzeba było również przyozdobić całą halę.

Już przed godz. 12 w Toropolu pojawiły się pierwsze osoby, wypożyczając łyżwy i kupując wejściówki za symboliczną złotówkę. Jak zawsze przybyły też dzieci z domów dziecka. Kilku wolontariuszy przyniosło im sprzęt i pomogło im się przebrać. – Dla naszych dzieci Wielkie Ślizganie jest wielkim przeżyciem. Mogą pojeździć na łyżwach, pomalować sobie twarz lub robić figurki z baloników. Przyjście tutaj sprawia im wielką frajdę. Niektóre z naszej grupy 25 dzieci są tu już po raz czwarty, mimo to zawsze chętnie przychodzą – mówi Magdalena Jasenik, jedna z wychowawczyń z domu dziecka w Nysie.

**Pomoc dla dzieci**

Po ogłoszeniu oficjalnych słów przez zaproszonych gości nastąpiło otwarcie lodowiska, na którym jako pierwsze

swoje umiejętności zademonstrowały dziewczęta ze szkoły jazdy figurowej na lodzie „Piruet” w Opolu. Zaraz potem zaczęła się zabawa dla wszystkich uczestników, którzy ruszyli na lód przy akompaniamencie muzyki Helene Fischer, Andrea Gabaliera i innych. Wolontariusze nauczyli najmłodszych jazdy na łyżwach, jeżdżąc w nimi ręką w rękę. – Lubię pomagać. Jest świetnie, gdy można coś dobrego zrobić – mówi Damian Kleszcz, jeden z wolontariuszy.

Pomoc można było nie tylko płacąc złotówkę za wejście (cały dochód przypadnie jednemu z hospicjów dziecięcych w Opolu), lecz także przekazując artykuły higieniczne dla domów dziecka w województwie opolskim, które zbierano także podczas finału imprezy. Cała akcja zaczęła się na miesiąc przed Wielkim Ślizganiem i potrwa do 19 marca. Dary można przynosić do biura BJDM na ul. Konopnickiej 6.

**Frajda także obok lodowiska**

Ogromną atrakcją podczas Wielkiego Ślizgania były pokazy zaprezentowane przez grupę „Ice Skating Gliwice”, która jeżdżąc, robiła różne sztuczki i tańczyła hip-hop na lodzie. W przerwach w ślizganiu do dyspozycji dzieci były animatorki, które wraz z nimi bawiły się, malowały, majsterkowały oraz robiły broszki z logo Wielkiego Ślizgania. W hali wejściowej oraz przy lodowisku wolontariusze rozdawali cukierki, co bardzo ucieszyło zarówno dzieci, jak i dorosłych. – Moje dzieci opowiedziały mi o tej akcji i poprosiły mnie, żebym tu z nimi przyszła. Ja sama nie jeżdżę na łyżwach, ale moje dzieci tak. Jako że na lodzie jest dostatecznie wielu wolontariuszy, nie muszę się martwić, że coś im się stanie – cieszy się Małgorzata Łykoszczykiel.

Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej już teraz zaprasza na następną edycję Wielkiego Ślizgania.

Andrea Polański

**München: Dr. Bernd Fabritius wird neuer Aussiedlerbeauftragter**

## Vom BdV zum Bundesbeauftragten

**Nachdem die SPD-Mitglieder für eine große Koalition gestimmt haben, wurden Anfang dieser Woche auch in den christdemokratischen Parteien die Personalien festgelegt. In München wurden diejenigen Parteivertreter vorgestellt, die für die CSU in der zukünftigen Bundesregierung eine Aufgabe übernehmen sollen. Unter ihnen sind zwei Vertreter des Bundes der Vertriebenen.**

Die Nachfolge von Hartmut Koschyk im Amt des Bundesbeauftragten für Aussiedlerfragen und nationale Minderheiten wird der Präsident des BdV Dr. Bernd Fabritius. Über seine Nominierung sagte er: „Es ist für mich eine große Ehre, dass die CSU mir heute das Vertrauen ausgesprochen und mich als neuen Beauftragten der Bundesregierung für Aussiedlerfragen und nationale Minderheiten benannt hat.“

Diese wichtige Aufgabe sei für Fabritius eine Herausforderung, der er sich gerne stelle. Damit tritt Bernd Fabritius in große Fußstapfen von etwa Horst Waffenschmidt, Dr. Christoph Bergner, Hartmut Koschyk oder auch Dr. Günter Krings, wie er betonte.

Neben ihm wird auch sein Stellvertreter im BdV Stephan Mayer eine Funktion im von der CSU geleiteten Bundesinnenministerium erhalten, und zwar wird er den Posten des Parlamentarischen Staatssekretärs bekleiden.

Einzelheiten des Aufgabenzuschnitts bezüglich einer Erweiterung des Zuständigkeitsbereiches und der Zuordnung

im Rahmen der Regierung stehen noch nicht fest. Bernd Fabritius unterstreicht allerdings, dass mit seiner Wahl sichergestellt sei, dass auch die Anliegen der deutschen Heimatvertriebenen und Flüchtlinge, Aussiedler und Spätaussiedler sowie der deutschen Minderheiten in ihren Heimat- und Siedlungsgebieten weiterhin an höchste Stelle gestellt und engagiert vertreten werden.

**Monachium: Dr Bernd Fabritius neuem Bevollmächtigten ds. Vorsitzenden – Z BdV na Bevollmächtigten rządu**

Po pozytywnym przegłosowaniu przez członków SPD kwestii utworzenia wielkiej koalicji, z początkiem bieżącego tygodnia zapadły także w łonie partii chrześcijańsko-demokratycznych decyzje w sprawach personalnych. W Monachium zaprezentowano przedstawicieli CSU, którzy z ramienia tej partii obejmą funkcje w przyszłym rządzie federalnym. Jest wśród nich dwóch przedstawicieli Związku Wypędzonych.

Następcą Hartmuta Koschyka na stanowisku pełnomocnika rządu RFN ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych będzie przewodniczący BdV dr Bernd Fabritius, który o swojej nominacji powiedział: „Jest dla mnie wielkim zaszczytem fakt, iż partia CSU dała dziś wyraz zaufania dla mojej osoby, powołując mnie na urząd nowego pełnomocnika rządu federalnego ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych“.

Fabritius dodał, że ta ważna funkcja jest dla niego wyzwaniem, któremu chętnie stawi czoła. Bernd Fabritius idzie zatem, jak sam podkreślił, w śla-



Dr Bernd Fabritius Foto: Sven Teschke/Wikimedia Commons

dy takich osobistości jak choćby Horst Waffenschmidt, dr Christoph Bergner, Hartmut Koschyk i dr Günter Krings.

Oprócz niego funkcję w kierowanym przez CSU Ministerstwie Spraw Wewnętrznych otrzyma jego zastępca w BdV Stephan Mayer – będzie piastował stanowisko parlamentarnego sekretarza stanu.

Nie ustalono jeszcze szczegółów przydziału zadań w kwestii rozszerzenia zakresu kompetencji oraz przyporządkowania w ramach pracy rządu. Bernd Fabritius podkreśla jednak, że wybór jego osoby stanowi gwarancję, iż sprawy niemieckich wypędzonych, a także uchodźców, przesiedleńców oraz mniejszości niemieckich zamieszkujących rdzenne tereny położone w innych krajach będą nadal z pełnym zaangażowaniem reprezentowane na najwyższych szczeblach władzy. ru

**Vertriebenenstiftung: Steinbach legt Amt nieder**

## Nach knapp 18 Jahren ist Schluss

**Erika Steinbach, die frühere CDU-Politikerin und ehemalige Vorsitzende des Bundes der Vertriebenen, hat ihr Amt als Vorsitzende der Stiftung Zentrum gegen Vertreibungen abgegeben. Ihr Nachfolger wurde der frühere hessische Kultus- und Justizminister Dr. Christian Wagner.**

Erika Steinbach hat das Amt der Stiftungsvorsitzenden auf eigenen Wunsch abgegeben. Auf Twitter schrieb sie dazu: „Diese Stiftung war und ist mir ein Herzensanliegen. Mit fast 18 Jahren ist sie nahezu volljährig. Kinder muss man loslassen.“ Die 74-Jährige gehörte dem konservativen Flügel der CDU an und war deren Menschenrechtssprecherin, doch im Januar 2017 trat sie aus der Partei aus. Grund dafür war für sie vor allem der Kurs von Bundeskanzlerin Angela Merkel in der Flüchtlingspolitik. Bei den letzten Bundestagswahlen ist Steinbach auch nicht mehr als Kandidatin angetreten, trat aber im Wahlkampf auf Veranstaltungen der AfD auf. Auch in Polen eckte sie oft an, vor allem in ihrer Zeit als Vorsitzende des Bundes der Vertriebenen. Damals unterstrich sie die Schuld der früheren Opfer des Naziregimes an den Vertreibungen der Deutschen.

Erika Steinbach hat die Stiftung im Jahr 2000 gegründet. Ziel der Stiftung ist die Dokumentation der Vertreibungen im 20. Jahrhundert in Europa, dabei steht vor allem das Schicksal der deutschen Heimatvertriebenen und Spätaussiedler im Blickpunkt. Dazu soll demnächst in Berlin eine Dauerausstellung entstehen. ru



Erika Steinbach

**Ziel der Stiftung ist die Dokumentation der Vertreibungen im 20. Jahrhundert in Europa.**

Der Nachfolger von Erika Steinbach, Dr. Christian Wagner, betonte zu Beginn seiner Amtszeit er wolle die Stiftung im Geist der Versöhnung und der Bewusstseinsklärung gegen Menschenrechtsverletzungen durch Vertreibung und Deportation fortführen. Doch ähnlich wie die einstige Gründerin Steinbach steht auch die Stiftung selbst in Polen sowie in Teilen der deutschen Bevölkerung in der Kritik, die Deutschen zu reinen Opfern stilisieren zu wollen. ru

**Olsztynek: Koniec ferii, czas na naukę**

# Damski semestr

**Po zimowych feriach w stowarzyszeniu mniejszości niemieckiej w Olsztynku znowu zaczęły się lekcje języka niemieckiego. To już czwarty semestr, całkowicie damski.**

Grupa uczniów liczy 12 osób – same kobiety. Spośród nich 5 osób kontynuuje naukę od początku. Wśród nich są m.in. nauczycielki, w tym jedna matematyki, pracownica banku, fryzjerka i sprzedawczyni ze sklepu. Jedna z pań na lekcje dojeżdża specjalnie z Olsztyna. Pod względem znajomości języka grupa też jest bardzo zróżnicowana. Niektórzy mówią całkiem dobrze, inni dopiero zaczynają się uczyć języka.

– Wszyscy jednak pilnie się uczą, z dużym zaangażowaniem. Nie zrażają się błędami i są bardzo aktywni na zajęciach – informuje David Śliżewski, nauczyciel. – Jestem z nich bardzo zadowolony, bo ich aktywność i chęć, aby się nauczyć, motywują mnie do pracy. Przyjemnie się z nimi pracuje. Widać, że chcą – dodaje David.

Nauczyciel nie zadaje im prac domowych i nie wystawia ocen.

– Moi uczniowie są tak mocno zmotywani, że to jest im niepotrzebne. Nawet gdy są nieobecni na zajęciach, biorą kopie materiałów z lekcji i nadrabiają nieobecności sami w domu. Nikogo nie muszę zachęcać.

Zajęcia odbywają się w każdą środę w godz. 17–19.15.

– Na początku każdej nowej jednostki podaję moim uczniom słówka i wyjaśniam ich znaczenie. Potem czytamy tekst z podręcznika, a oni swoimi słowami wyjaśniają, o co w nim chodzi. Jeśli trzeba, to im pomagam. W ten sposób w dość prosty sposób poznają słownictwo. Korzystam z podręczników języka niemieckiego Hubera i innych oraz z materiałów własnych – dodaje nauczyciel.

Jeden semestr to 60 godzin, czyli rocznie daje to 120 godzin niemieckiego. – To niby niedużo, ale jak ktoś się przykłada, pozwala już porozumieć się po niemiecku. I o to chodzi – podsumowuje David.

David Śliżewski wychował się w Niemczech i tam chodził do szkół. Przyjechał do Polski dopiero na studia. Mógł studiować elektronikę, ale wybrał germanistykę



David Śliżewski, kurs języka niemieckiego w Olsztynku.

Foto: Lech Kryszalowicz

na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, bo lubi język niemiecki. Oprócz specjalności nauczycielskiej skończył też specjalność tłumacz. Prowadzi kurs języka niemieckiego w Olsztynku, ale

jego głównym miejscem zatrudnienia jest sklep w Olsztynie, w którym jest kierownikiem. Nie ukrywa jednak, że wolałby pracować jako nauczyciel w szkole.

Lech Kryszalowicz

# Polen und Ostpreußen nach 1918

**Aus Anlass des 100-jährigen Jubiläums der Unabhängigkeit Polens 1918 spricht Uwe Hahnkamp mit Historiker Ralf Meindl über die Entwicklung Ostpreußens in der turbulenten Zeit nach dem Ersten Weltkrieg.**

**Der Erste Weltkrieg war entschieden und vorbei. Was bedeutete das für Ostpreußen?**

Das Kriegsende und die Regelungen des Versailler Vertrags waren ein deutlicher Einschnitt in der Geschichte Ostpreußens. Es war als ein Kernland Preußens vollständig auf das Deutsche Reich ausgerichtet. Gleichzeitig war es eine Region mit national gemischter Bevölkerung, die damals friedlich zusammenlebte. Das wurde durch die große Politik gestört.

**Auf welche Weise?**

Ein wichtiges Stichwort war damals das Selbstbestimmungsrecht der Völker, jede Nation sollte also ihren Staat bekommen – weshalb auch Polen neu errichtet wurde. Außerdem glaubte man, ein Staat könne nur mit Zugang zum Meer existieren. Wie legt man aber fest, wo welcher Staat sein soll? Für Polens Zugang zur Ostsee und einem Hafen wurde der Anteil der polnisch sprechenden Bevölkerung gezählt, der im Weichselgebiet sehr hoch war, in Danzig jedoch marginal. So entstanden der polnische Korridor und die Freie Stadt Danzig.

**In Ostpreußen gab es zwar viele Zerstörungen, aber keine Kampfhandlungen mehr. War es dadurch auch ruhig?**

Eher nicht. Denn jetzt wurde über die Randgebiete des Korridors und Polens zu Ostpreußen, also etwa Marienwerder, Marienburg oder Masuren diskutiert, wo viele polnisch sprechende Menschen lebten. Auf das Drängen unter anderem der Briten und Amerikaner wurde die Volksabstimmung am 11. Juli 1920 beschlossen, die über die Zukunft der Re-



Dr. Ralf Meindl ist Historiker und arbeitet als Kulturmanager des Instituts für Auslandsbeziehungen beim Verband der deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren.

Foto: Uwe Hahnkamp

gion entscheiden sollte. Man kann sich natürlich vorstellen, dass im Vorfeld die Emotionen zwischen den Befürwortern einer Angliederung an Polen und denen des Verbleibs bei Ostpreußen sehr hoch schlugen.

**Eine Entscheidung für die eine oder andere Seite hing natürlich auch von der Situation Polens ab. Wie sah es dort nach 1918 aus?**

Polen war damals ein heterogenes Gebilde, dessen Teile zu Österreich, Preußen und Russland gehört hatten. Gleichzeitig gab es einige umstrittene Regionen wie Posen oder Oberschlesien. Die polnische Delegation in Versailles konnte zwar ihre Idee der künftigen Grenzen gut vertreten, diese wurden

aber im Endeffekt von den Alliierten festgelegt. Polen wollte darüber hinaus weitere Gebiete des früheren polnisch-litauischen Staates gewinnen, was letztendlich zum Krieg mit der jungen Sowjetunion führte. Zum Zeitpunkt der Volksabstimmung in Ostpreußen war Lemberg von sowjetischen Truppen belagert und weitere Einheiten marschierten auf Warschau zu.

**Welchen Einfluss hatte das auf das Abstimmungsergebnis? Welche weiteren Faktoren spielten eine Rolle?**

In Ostpreußen kannte man natürlich die Berichte aus dem russischen Bürgerkrieg. Ein Votum für Polen, das möglicherweise von der Sowjetunion eingenommen werden würde, war folg-

lich riskant; das „Wunder an der Weichsel“ fand erst im August 1920 statt. Es gab daher relativ wenige aktive Sympathisanten für Polen in Ostpreußen, die Agitatoren kamen vor allem aus Polen selbst und waren katholisch. Das ist nicht unwichtig, denn die Konfession spielte damals eine bedeutende Rolle gerade im – protestantischen – Masuren. Ein weiterer, meist wenig beachteter Faktor sind damals noch andauernde Kämpfe in Lettland und Estland unter Beteiligung deutscher Freikorps, die für Unruhe sorgten.

**Gab es auch gewalttätige Auseinandersetzungen?**

Damals nach dem Ersten Weltkrieg gab es eine größere Bereitschaft, Argumente mit körperlichen Auseinandersetzungen zu verbinden, etwa bei Wirtshausschlägereien. Bewaffnete Straßenkämpfe oder systematische Gewalt wie teilweise in Schlesien kamen aber in Ostpreußen nicht vor. Das Ergebnis der Volksabstimmung hing von anderen Faktoren ab.

**Wie gingen die Menschen nach der Volksabstimmung miteinander um?**

Auf politischer Ebene wollte das Deutsche Reich die Gebiete des Korridors zurückgewinnen, dazu wurde befürchtet, dass Polen den Korridor sperren könnte – mit negativen Folgen für Ostpreußen. Auf der Alltagsebene lebten die Menschen in Ostpreußen zusammen wie vor 1920. Wer deutlich für Polen eingetreten war, bekam das zwar immer wieder vorgeworfen, manche dieser Aktivisten verließen auch die Region, aber es gab keine organisierte Ausgrenzung. □

## TERMINE

**Gedenkfeier Gustloff:** Der über 20.000 Opfer der Versenkung der Flüchtlingsschiffe „Gustloff“, „Steuben“ und „Goya“ sowie weiterer kleinerer Einheiten gedenken die Gesellschaften der deutschen Minderheit in Gdingen und Danzig in diesem Jahr am Samstag, dem 17. März. Zu Beginn der Veranstaltung ist in der Seemannskirche des heiligen Petrus in Gdingen um 15 Uhr ein Gedenkgottesdienst vorgesehen. Anschließend fahren die Gäste an die Uferpromenade der Stadt zum Skwer Kościuszki. Dort gibt es eine kleine Feierstunde, nach der Kränze und Blumen für die Opfer in die Ostsee geworfen werden.

**Frühlingsseminar für die mittlere Generation:** Die Landsmannschaft Ostpreußen organisiert vom 14. bis 15. April in Gallingen bei Bartenstein ihr diesjähriges Frühlingsseminar für die mittlere Generation der deutschen Minderheit. Menschen im Alter von 25 bis 65 Jahren sind eingeladen, sich bei einer Schulung mit dem Titel „Bring zum Ausdruck, wer Du bist“ mit dem Thema Selbstbehauptung auseinanderzusetzen. Anschließend bringt Christian von der Gröben anhand der Geschichte seiner Familie den Teilnehmern das alte Ostpreußen näher. Am zweiten Tag des Seminars werden auf einer Rundfahrt mehrere Gutshäuser um Bartenstein besichtigt. Anmelden kann man sich bis zum 14. März, das Anmeldeformular ist auf der Internetseite [ostpreussenportal.pl](http://ostpreussenportal.pl) bei der Beschreibung des Seminars zu finden. Rückfragen an Edyta Gładkowska unter 89 534 07 80 oder per E-Mail: [gładkowska@ostpreussen.de](mailto:gładkowska@ostpreussen.de).

**Heilsberger Burg im Fokus der Kamera:** Jan Buthak (1876-1950) war ein hervorragender polnischer Fotograf und wird auch „Vater der polnischen Photographie“ genannt. Nach dem Krieg verewigte er unter anderem Bauwerke, Städte und Dörfer in Ermland und Masuren. Im Archiv des Museums von Ermland und Masuren befinden sich von ihm direkt nach 1945 geschossene Photos der Burg und der Stadt Heilsberg, die jetzt zusammen mit anderen seltenen Aufnahmen in der Ausstellung „Jan Buthak – die Burg in Heilsberg, Ermland und Masuren nach 1945“ präsentiert werden. Sie wird am 15. März um 17 Uhr im Ermländischen Museum in Heilsberg eröffnet. Der Eintritt ist frei.

**Exponat des Monats:** Fernschreiber: Am 20. März um 17 Uhr wird im Museum der Moderne des Städtischen Kulturzentrums Allenstein das neueste Exponat des Monats vorgestellt. Rafał Bętkowski präsentiert mit einem amerikanischen Fernschreiber aus der Zeit des Zweiten Weltkriegs ausnahmsweise ein „importiertes“ Ausstellungsstück. Es kam als Spende der UNRRA, der Nothilfe- und Wiederaufbauverwaltung der Vereinten Nationen nach Polen und war viele Jahre lang bei der Eisenbahn in Neidenburg (Nidzica) im Einsatz. Mehr Informationen unter [www.mok.olsztyn.pl](http://www.mok.olsztyn.pl)

Uwe Hahnkamp

## Werbung / Reklama

**Usługi Pogrzebowe**  
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy  
Załatwianie formalności  
Opieka nad grobami

Machnik N.  
Ozimek, Schodnia Nowa,  
[www.machnik.ozimek.pl](http://www.machnik.ozimek.pl)  
Tel./fax: (077) 46-52-456

Nowy punkt w Opolu  
przy ul. Książąt Opolskich 32

**Całodobowe kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne**

„Śpieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą...”  
ks. Jan Twardowski

- Ubrania pogrzebowe
- Wieńce, wianki i kwiaty
- Międzynarodowy przewóz zwłok
- Załatwianie formalności pogrzebowych

**Jacob**  
Jakub Duda

[www.uslugipogrzeboweopole.pl](http://www.uslugipogrzeboweopole.pl)  
[beatajakub@wp.pl](mailto:beatajakub@wp.pl)  
Izbicko, ul. Strzelecka 9, kom. 603 707 533  
Tarnów Op., ul. Klimasa 24, tel. 77 461 67 22

**Südhessische landwirtschaftliche Betriebe (Raum Darmstadt) suchen für die Spargel- und Erdbeersaison von Anfang April, Mai, Juni**

**Mitarbeiter für den Verkauf**

Unterkunft und Essen nach Absprache.  
Gute Deutschkenntnisse erforderlich.  
Stundenlohn ab 8.84 Euro.

**Treffpunkt: Rathaus Oppeln, Samstag, 24. März, 2018, 12.00 Uhr.**  
**Voranmeldung bei Frau Olszok 727 902 942**

## TERMINE

**Książ:** Zamek Książ oraz Fundacja Księżnej Daisy von Pless zapraszają na cykl wykładów pt. „O historii na żywo”. Pierwsze spotkanie odbędzie się 14 marca o godz. 17.30. Gościem spotkania pt. „W Książu, moim domu” będzie Doris Stempowska, przewodnicząca Niemieckiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Wałbrzychu. Jest ona ostatnią wałbrzyską pamiętającą księżną Daisy von Pless.

**Lubowitz:** Das Oberschlesische Eichendorff-Kultur- und Begegnungszentrum in Lubowitz lädt am 10. März anlässlich des 230. Geburtstages von Joseph Freiherr von Eichendorff zu einer Veranstaltung ein. Beginn ist um 15:00 Uhr mit einer Heiligen Messe. Anschließend führt dann die Prozession mit einem Bläserorchester zum alten Friedhof. Ab 16:30 Uhr findet dann die Gedenkfeier im Bankettsaal des Eichendorff-Zentrums mit dem Vortrag von Dr. Gabriela Jelitto-Piechulik und einem Konzert statt.

**Wrocław:** Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu zaprasza 9 marca na spotkanie z cyklu „Świadkowie historii opowiadają Wrocław”. Prof. Krzysztof Migoń opowie o wrocławskiej nauce, a szczególnie o tworzeniu bibliotek naukowych po II wojnie światowej. Początek o godz. 16.30.

**Oppeln:** Die Eichendorff-Bibliothek lädt am 21. März um 16:00 Uhr zu einem Treffen mit Emanuela Janda ein. Die Referentin hält einen Vortrag zum Thema „Klosterliche oder kirchliche Kunstwerke als Spiegel von Sozialkritik und Fortschrittshoffnung im Erzählwerk des Lausitzer Schlesiens Johannes Wüsten.“ Der Eintritt ist frei.

**Gleiwitz:** Im Haus der Oberschlesischen Juden findet am 8. März eine Veranstaltung aus der Reihe „Auf den Spuren der jüdischen Welten in Oberschlesien, Beuthen OS./Bytom“ statt. Referent ist Dariusz Walerjański. Der Eintritt ist frei. Beginn ist um 18:00 Uhr.

**Chrzastowice:** Urząd Gminy w Chrzastowicach zaprasza 8 marca na pokaz dekoracji wielkanocnych. Początek o godz. 10.00 w klubie samorządowym w Chrzastowicach. Wstęp wolny.

**Görlitz:** Das Schlesische Museum in Görlitz lädt zur neuen Veranstaltungsreihe „Schlesien für Einsteiger und Fortgeschrittene“ ein. Die erste Veranstaltung findet am 14. März statt. Das Referat hält Dr. Annemarie Franke. Sie lädt zu einer Erkundungsreise durch das Land ein, stellt die Städte und Landschaften, Flüsse und Höhenzüge des historischen Schlesiens in seinen wechselnden politischen Grenzen vor. Beginn ist um 17:00 Uhr. *adur*

## Uniegoszcz: Tablica upamiętnia niemieckiego proboszcza

## Męczennik z Bertelsdorf



Podczas uroczystości poświęcenia tablicy pamiątkowej w Uniegoszczu.



Ks. Kalisa zginął w tym, dzisiaj już nieistniejącym, domu starców.

Źródło: www.lubański.eu

**To miejscowość, w której pamięta się ponad podziałami. Z końcem lutego we wsi Uniegoszcz na Dolnym Śląsku odsłonięto polsko-niemiecką tablicę ku czci ks. Ericha Kalisa – ostatniego niemieckiego proboszcza tamtejszej katolickiej parafii.**

Mimo że Uniegoszcz jest małą miejscowością, liczącą zaledwie niespełna 500 mieszkańców, historię ks. Ericha Kalisa zna tam niemal każdy: – Ks. Erich Kalis zapłacił najwyższą cenę. Rosjanie wywlekli go na korytarz i tam zastrzelili – mówił wikariusz generalny diecezji Görlitz ks. dr Alfred Hoffmann podczas mszy świętej poświęconej duchownemu, która odbyła się 25 lutego. Data uroczystości jest nieprzypadkowa, gdyż to właśnie wtedy ksiądz został zamordowany przez Sowietów.

## Symbol pojednania

Pomysł uczczenia księdza z ich rodzinnej miejscowości powstał wśród samych parafian. To oni zebrali środki na dwujęzyczną tablicę, która została umieszczona na ścianie budynku znajdującego się nieopodal kościoła. Na tablicy przeczytać można krótki życiorys księdza oraz opis wydarzeń, które doprowadziły do jego śmierci. Mieszkańców Uniegoszczy nie zraża fakt, iż ks. Kalis był Niemcem. We wsi uznawany jest za męczennika, który oddał życie, działając w słusznej sprawie. Dla koncelebranta mszy ks. Marka Kurzawy był jednak także symbolem pojednania między Polakami i Niemcami i w związku z tym w kościele przypomniano słowa listu biskupów polskich do niemieckich „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”.

## Pamięć przetrwała

Jeśli chodzi o jego działalność, ks. Kalis zostanie zapamiętany przede wszystkim jako duchowny, który w ostatnich miesiącach wojny niósł pociechę mieszkańcom nieistniejącego już w Uniegoszczu domu starców.



Dwujęzyczna tablica poświęcona księdzu Kalisowi.

**Ks. Erich Kalis zapłacił najwyższą cenę. Rosjanie wywlekli go na korytarz i tam zastrzelili.**

W lutym 1945 znajdowali się tam nie tylko stali rezydenci oraz opiekujące się nimi siostry zakonne, ale także zwykli mieszkańcy wsi, którzy postanowili schronić się w budynku w obliczu nacierającej Armii Czerwonej. Żołnierze po zajęciu domu starców wykazywali się wyjątkową brutalnością wobec osób w nim przebywających. Niejednokrotnie biciem i torturami próbowali wymusić zeznania oraz nękali siostry zakonne. Ks. Kalis za próby bronięcia mieszkańców został ostatecznie ukarany śmiercią. Po zakończeniu wojny budynek domu starców zburzono, a ciało księdza zostało przewiezione do Radoniowa nieopodal Gryfowa, gdzie został pochowany.

Ks. Erich Kalis dożył 41 lat. Dzięki inicjatywie parafian z Uniegoszczu 73 lata później pamięć o nim przetrwa jeszcze wiele kolejnych lat.



Ks. Erich Kalisa

Źródło: www.lubański.eu

**Alt Bertelsdorf: Gedenktafel erinnert an deutschen Pfarrer – Der Märtyrer von Bertelsdorf**

Gedenken trotz Trennlinien: Ende Februar wurde im niederschlesischen Alt Bertelsdorf (Uniegoszcz) eine deutsch-polnische Gedenktafel zu Ehren von Erich Kalis, dem letzten deutschen Pfarrer der dortigen katholischen Kirchengemeinde errichtet.

Obwohl Alt Bertelsdorf eine kleine Ortschaft mit nur knapp 500 Einwohnern ist, kennt dort fast jeder die Geschichte von Pfarrer Erich Kalis. „Pfarrer Erich Kalis ist die höchste Strafe widerfahren. Die Russen haben ihn in den Flur gezerrt und dort erschossen“, sagte Generalvikar des Bistums Görlitz Pfr. Dr. Alfred Hoffmann bei der heiligen Messe für den Geistlichen am 25. Februar. Das Datum der Feierlichkeit ist nicht zufällig, denn genau an jenem Tag des Jahres 1945 wurde der Priester von den Sowjets ermordet.

## Symbol der Versöhnung

Die Idee, den Priester in seinem Heimatort zu ehren, kam von den Pfarr-

mitgliedern selbst. Sie waren es, die das Geld für eine zweisprachige Gedenktafel gesammelt haben, die anschließend an einem Gebäude unweit der Kirche angebracht wurde. Die Tafel enthält einen kurzen Lebenslauf des Priesters und eine Beschreibung der Ereignisse, die zu seinem Tod geführt haben. Es ist dabei für die Bertelsdorfer kein Hindernis, dass Pfarrer Kalis ein Deutscher war. Im Dorf gilt er als Märtyrer, der sein Leben für die richtige Sache opferte. Für den Konzelebranten der Messe, Pfr. Marek Kurzawa, war er gleichwohl auch ein Symbol der Versöhnung zwischen Polen und Deutschen. In diesem Zusammenhang wurde in der Kirche auch an die Worte der polnischen an die deutschen Bischöfe erinnert: „Wir vergeben und bitten um Vergebung“.

## Die Erinnerung hat überdauert

Was seine Tätigkeit anbelangt, so bleibt Pfr. Kalis vor allem als Geistlicher in Erinnerung, der den Einwohnern in den letzten Kriegsmonaten das heute nicht mehr bestehende Bertelsdorfer Altenheim stiftete. Im Februar 1945 gab es dort neben Bewohnern und den betreffenden Ordensschwwestern auch Dorfbewohner, die dort angesichts der heranrückenden Roten Armee eine Zuflucht zu finden hofften. Nachdem die Soldaten das Altenheim besetzten, zeigten sie sich äußerst brutal gegenüber den dort angetroffenen Menschen. Wiederholt versuchten sie, mit Schlägen und Folter ein Geständnis zu erzwingen und bedrängten auch die Ordensschwwestern. Pfarrer Kalis wurde für seine Versuche, die Bewohner in Schutz zu nehmen, schließlich mit dem Tod bestraft. Nach Kriegsende wurde das Heimgebäude abgerissen und der Leichnam des Priesters nach Ottendorf (Radoniów) bei Greifenberg (Gryfów Śląski) gebracht und dort begraben. Pfarrer Erich Kalis wurde nur 41 Jahre alt. 73 Jahre später wird nun, dank der Initiative der Bertelsdorfer Gemeindeglieder, die Erinnerung an ihn noch viele Jahre weiterleben. *Lukasz Bity*

Pfr. Dr. Peter Tarlinski



11.03.2018  
4. Fastensonntag – B

1. Lesung:  
2 Chr 36, 14-16.19-23  
2. Lesung: Eph 2, 4-10  
Evangelium: Joh 3, 14-21

Der vierte Sonntag der Fastenzeit wird gemäß dem Öffnungsbuch der Hl. Messe auch als Freudentag bezeichnet. Dieser beginnt mit dem lateinischen Wort Laetare: „Freue dich!“ Die Einladung zur Freude hat ihren Grund darin, dass die Hälfte der Fastenzeit bereits um ist. Das Osterfest rückt näher. Dies wird durch den rosa Farbton der liturgischen Gewänder betont. In

## Wort zum Sonntag

das Violett der Fastenzeit mischt sich das Weiß des heranrückenden Osterfestes hinein. Das Dunkle des Todes wird überwunden, das Licht des Lebens strahlt auf. Der 4. Sonntag der Fastenzeit ist für die Gläubigen wie für die nach Gott Suchenden eine Ermutigung, noch intensiver an sich selbst zu arbeiten, sich selbst zu hinterfragen und den Weg der Selbstentfaltung zu gehen.

Das Schott-Messbuch führt in die Eucharistiefeier dieses Sonntags mit folgenden Worten ein: „Weitergehen von einer Erfahrung zur anderen, von einer Entscheidung zur anderen: unaufhörlich sich selber loslassen, sterben, damit der neue Mensch werden kann: das ist die Grund-

bedingung des Wachstums. Mensch sein heißt Mensch werden; Christ sein heißt Christ werden. Wir sind nie am Ziel; wenn unser Herz wach ist, findet es keine Ruhe, bis es in dem ruht, von dem seine ganze Unruhe herkam.“ Gott ist die endgültige Ruhestätte des Menschen. Er bietet sich selbst dem Menschen als Beschützer, Retter,

**Sag zu meiner Seele:  
Dein Heil bin ich. Sag es so, dass ich es höre!**

Licht und Liebe an. Der bedeutendste lateinische Kirchenvater, der Hl. Augustinus (+430), formulierte in seinen „Bekanntnissen“ die bekannten Worte: „Groß bist du, Herr, und über alles Lob erhaben. Und da will der Mensch dich preisen, dieser winzige Teil deiner Schöp-

fung. Du selbst regst ihn dazu an; denn du hast uns zu dir hin geschaffen, und unruhig ist unser Herz, bis es ruht in dir.“

Unruhig und suchend war das Herz des Nikodemus, der in der Dunkelheit der Nacht zu Jesus kam und von dem wir im Evangelium lesen. In einem Gespräch versucht ihm Jesus zu erklären, dass er der Sohn Gottes und das Licht der Welt ist, und dass er das ewige Leben hat. Aus Liebe zu den Menschen ist Jesus in der Welt da. Er ist nicht gekommen, um die Welt zu richten, sondern sie von dem Bösen zu befreien. Wer an ihn glaubt kann seine Rettung erfahren. Wer zu ihm kommt wird angenommen und in das Licht der Wahrheit geführt. Der Hl. Augustinus flehte in seinen „Bekanntnissen“ Gott an:

„Sag mir in der Fülle deiner Erbarmung, mein Herr und mein Gott, was du mir bist! Sag zu meiner Seele: Dein Heil bin ich. Sag es so, dass ich es höre!“

Zu der Erkenntnis, dass Gott der Retter der Menschen sei, ist schon viel früher der Apostel Paulus gekommen. An die Epheser schreibt er „Gott, der voll Erbarmen ist, hat uns, die wir infolge unserer Sünden tot waren, in seiner großen Liebe, mit der er uns geliebt hat, zusammen mit Christus wieder lebendig gemacht. Aus Gnade hat er uns gerettet. (...) Seine Geschöpfe sind wir, in Christus Jesus dazu geschaffen, in unserem Leben die guten Werke zu tun, die Gott für uns im Voraus bereitet hat“. Das ist auch unser Weg auf Ostern zu! □

# Unterstützung aus Sachsen

Über Fördermöglichkeiten für die Deutsche Minderheit in Schlesien sowie die Bedeutung der Minderheiten in einer Gesellschaft sprach mit Dr. Jens Baumann vom Sächsischen Innenministerium Rudolf Urban.

Sie kamen vergangene Woche nach Oppeln, um hier mit Vertretern der Organisationen der Deutschen Minderheit über mögliche Felder der Zusammenarbeit zu sprechen. Wie kommt das?

Im Sächsischen Innenministerium gibt es einen speziellen Fördertopf, aus dem Projekte finanziert werden, in denen es um die Kultur und Geschichte der ehemals deutschen Ostgebiete geht. Daraus unterstützen wir z.B. seit einigen Jahren schon das Schlesienseminar des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit. Dabei geht es aber vor allem um Projekte, die sächsische Vereine oder Kommunen auch in Zusammenarbeit mit polnischen Einrichtungen ins Leben rufen, bei denen im Vordergrund die deutsche Kulturgeschichte der Ostgebiete steht, was aus diesem Erbe geworden ist und wie dies heute auf die Identität der Menschen ausstrahlt. Die meisten dieser Aktivitäten sind zwar mit der Region Niederschlesien verbunden, weil das ja auch die Partnerwohndtschaft Sachsens ist, aber mit dem Schlesienseminar haben wir auch nach Oberschlesien Verbindungen und dadurch auch mehrere Partner kennengelernt, mit denen wir nun schauen wollen, was gemeinsam realisiert werden könnte.

Das Schlesienseminar ist aber nicht das einzige Projekt, an dem Oberschlesien vertreten ist.

Das ist wahr. Wir hatten schon letztes Jahr einen deutsch-polnischen Schülerwettbewerb, bei dem es um Heimat und Identität ging. Die Schüler haben sich mit dem Begriff Heimat ganz frei beschäftigt und es haben sich sechs Schulen aus Polen beteiligt, drei davon aus Oberschlesien. Das Zentrum für berufliche Aus- und Weiterbildung aus

**Ich sehe unsere Aufgabe auch darin, mögliche Partner zusammen zu bringen und das wollte ich bei meinem Besuch in Oppeln ausloten.**

Groß Strehlitz hat dann letztendlich den Wettbewerb auch gewonnen. Da wir sehen, dass dieser Wettbewerb positiv aufgenommen wurde, wollen wir ihn in diesem Jahr wieder ausschreiben, diesmal sollen aber die Partner aus Ober- und Niederschlesien gleich von Beginn an miteinbezogen werden. Darüber sprach ich mit Vertretern der Deutschen Bildungsgesellschaft in Oppeln, denn es ist wichtig, die Ziele eines solchen Wettbewerbs so zu formulieren, dass sie auf beiden Seiten der Grenze richtig verstanden und aufgenommen werden. Wenn alles gut geht, wird der Wettbewerb im April und Mai vorbereitet und startet dann im kommenden Schuljahr. Wir bleiben wohl beim Hauptthema Heimat, doch die genaue Ausrichtung muss noch ausgearbeitet werden.

Es ist aber doch so, dass nicht das Land Sachsen diese Projekte organisiert und durchführt.

Nein, wir sind die Mittelgeber. Organisatoren und Veranstalter sind immer die Kommunen oder Vereine, die im besten Fall mit Partnern aus Schlesien zusammenarbeiten. Ich sehe aber unsere Aufgabe auch darin, mögliche Partner zusammenzubringen und das wollte ich



Dr. Jens Baumann

Foto: Rudolf Urban

bei meinem Besuch in Oppeln ausloten. Denn die hiesige Deutsche Minderheit könnte z.B. für unsere Vertriebenenverbände ein guter Partner sein. Wenn man konkret an Minderheit denkt, sind auch die bei uns lebenden Sorben ein Ansprechpartner. Ich könnte mir z.B. gut eine Minderheitentagung vorstellen, bei der sich die Deutschen in Polen und die Sorben in Deutschland austauschen.

Letztendlich ist ja jede Minderheit in einem Land eine Bereicherung und bringt einen Mehrwert, nicht nur sprachlich und kulturell, sondern auch mit einem anderen Blick auf die uns umgebende Realität.

Sie sprechen von Minderheiten als Mehrwert. Wie wichtig sind für Sachsen die Sorben?

Es gibt ca. 60.000 Sorben in Deutschland, wovon etwa 20.000 in Brandenburg leben, 40.000 in Sachsen. Es ist keine große Minderheit, doch nicht die Größe spielt eine Rolle, sondern einfach die Tatsache, dass sie da sind. Sie sind ja auf ihren Gebieten seit vielen Jahrhunderten beheimatet, haben einen eigenen kulturellen Hintergrund und für mich als Sachsen ist es immer eine Bereicherung, wenn ich in das Sorbengebiet fahre, die dortige Zweisprachigkeit in der Öffentlichkeit oder zu Ostern die dort gelebten Bräuche sehe. Es ist aber auch viel mehr. Eine Minderheit, die in ihrer Heimat wohnt, bleibt auch lieber dort und siedelt seltener um. Wenn die Möglichkeiten geschaffen sind, wie z.B. eine Schule, in der man in der Minderheitensprache unterrichtet wird oder das Kulturleben organisiert ist, zieht man nicht so einfach irgendwo hin, wo man als Minderheitenvertreter allein bleibt. In meinen Augen sind Menschen aus einer Minderheit auch immer diejenigen, die sich ganz besonders für ihre Heimat einsetzen, anders als andere. Und das ist dann sowohl für die Region als auch ihre Bewohner allgemein von Vorteil. Minderheitenschutz ist mithin ein Maßstab der Integrationsfähigkeit und das Verantwortungsethos einer Gesellschaft, er befördert zudem eigene Identität. □

## Oppelner Nachrichten

**Katholikentag:** Der Verband deutscher Gesellschaften organisiert eine Fahrt zum 101. Katholikentag, der in diesem Jahr vom 9. bis 13. Mai in Münster stattfinden wird. Wir laden alle Interessierten dazu ein, mit uns diese erlebnisreiche Veranstaltung zu besuchen. Die Kosten betragen 200 Złoty und 30 Euro. Die Beträge kann man in der zweiten Aprilhälfte im VdG einzahlen. Anmelden sollte man sich allerdings bis zum 6. März. Mehr Infos gibt es bei Monika Wittek im VdG unter der Telefonnummer: +48 77 454 78 78.

**Konkurs literacki:** Opolski TSKN zaprasza do udziału w konkursie literackim dla dorosłych w ramach programu „Opolskie bez tajemnic”. Jeszcze do 23 marca można wysłać na adres TSKN (ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole) wiersze, opowiadania, kartki z pamiętnika i inne krótkie formy literackie na hasło „Odkrywamy tajemnice naszej ziemi”.

**Österreichischer Frühling:** Schon zum 18. Mal veranstaltet die Oppelner Österreich-Bibliothek den Österreichischen Frühling, eine kulturelle Veranstaltungsreihe. Diesmal wird sie von März bis Mai stattfinden. Im Programm sind Workshops, Vorträge, Buchvorstellungen, Ausstellungen und eine Konferenz. Das komplette Veranstaltungsprogramm kann man unter [www.wbpba.opole.pl](http://www.wbpba.opole.pl) finden. *adur*

**Oppelner Nachrichten** war eine Zeitung, die von 1895 bis 1935 im Oppelner Land erschien.

Werbung / Reklama

# Für Sprachenbegeisterte und Deutschliebhaber

Über die anstehende Germanistikwoche sprach mit Klaudia Gabryel von der Oppelner Germanistik Anna Durecka.

Schon zum erneuten Mal veranstaltet die Oppelner Germanistik die Germanistikwoche. Für wen ist diese Veranstaltung gedacht?

Das ist eine Veranstaltungsreihe, die wir jedes Jahr als Oppelner Germanistik organisieren. Wir veranstalten sie für Jugendliche, die sich für solche Studien interessieren und noch keine Studenten sind. Es ist also an jene gerichtet, die sich für die deutsche Sprache und Kultur begeistern, aber nicht nur. Denn diesmal haben wir auch Niederländisch im Programm und Englisch, weil wir seit Neustem eine neue Fachrichtung haben: Deutsch mit Niederländisch. Es ist also jeder willkommen, der sich für Fremdsprachen interessiert. Die Germanistikwoche richtet sich in diesem Jahr vor allem an Schüler aus Lyzeen, Technika und auch Abiturienten. Wir hatten in den letzten Jahren sogar Veranstaltungen für ganz kleine Kinder.

Muss man sehr gute Deutschkenntnisse haben um an der Germanistikwoche teilzunehmen?

Nein, es reicht wenn man kommunikativ die Sprache beherrscht.

Wie kann man sich anmelden? Können sich nur Gruppen anmelden oder auch Einzelpersonen?

Sowohl als auch. Für die Interpunktionsolympiade können sich auch Einzelpersonen anmelden, für andere Veranstaltungen wie etwa Workshops am besten Gruppen. Anmelden kann man sich per Telefon bei mir unter 698627174 oder per E-Mail unter [klaudia.gabryel@uni.opole.pl](mailto:klaudia.gabryel@uni.opole.pl), bei Dr. habil Daniela Pelka unter [pelkad@uni.opole.pl](mailto:pelkad@uni.opole.pl)



Klaudia Gabryel

Foto: A. Durecka

**Die Germanistikwoche wird vom 19. bis 23. März an der Oppelner Germanistik stattfinden.**

oder einfach unter der Telefonnummer 774527380.

Ist das Interesse an der Germanistikwoche groß?

Das ist von Jahr zu Jahr unterschiedlich. Wir hatten schon Jahre, da haben um die 400 Personen teilgenommen. Das letzte Mal waren es um die 200 Personen.

Was erwartet die Schüler während der diesjährigen Germanistikwoche? Sie haben schon die Interpunktionsolympiade erwähnt.

Ja, die Interpunktionsolympiade veranstalten wir schon zum neunten Mal. Sie besteht aus zwei Etappen. In der ersten bekommen die Schüler einen Text und müssen die fehlenden Zeichen wie Punkte, Kommas, Ausrufezeichen und andere einfügen. Die Besten kommen in die zweite Etappe, wo man einzelne Sätze um die Satzzeichen ergänzen soll. Außerdem sind dieses Jahr viele interessante Treffen und Workshops im Angebot. Wir werden die Gruppenprojekte der Studenten der Oppelner Germanistik vorstellen, die sie im Haus Schlesien in Königswinter realisiert haben. Da gibt es den bereits von mir erwähnten Workshop „Germanistik mit Niederländisch“, bei dem die Studenten die niederländische Kultur und deren Vielfalt präsentieren werden. Die Teilnehmer werden die Chance haben, auch ein paar niederländische Begriffe zu lernen. Dann geht es thematisch in ein anderes Land, nämlich in die Schweiz. Mit dem „Schweizer Express“ werden die Schüler die wichtigsten und unbekanntesten Fakten zu diesem Land kennenlernen. Es gibt dieses Jahr auch etwas völlig Neues, nämlich eine internationale Germanistikwerkstatt, die schon seit mehreren Jahren organisiert wird, aber nun zum ersten Mal während der Germanistikwoche stattfinden wird. Sie bietet Germanisten eine Chance zum gegenseitigen Austausch und dazu ihre Forschung vorzustellen. □



## Głogówiek 2018

sala widowiskowa MGOK  
08.04.2018, godz. 15.00

**Gewinnen Sie zwei Doppelinladungen für Deutsche Schlager & Volksmusik-Gala**

Um sie zu gewinnen, nennen Sie drei Künstler, die bei der diesjährigen Gala in Oberglogau auftreten werden

**Die Antworten senden Sie an die Adresse:**  
Redakcja Wochenblatt.pl  
ul. Konopnickiej 6  
45-004 Opole

**Einsendeschluss:**  
15. März 2018

**Wygraj dwa podwójne zaproszenia na Deutsche Schlager & Volksmusik-Gala**

Aby je wygrać, należy wymienić trzech artystów, którzy wystąpią na tegorocznej Gali w Głogówku

**Odpowiedzi należy przesłać na adres:**  
Redakcja Wochenblatt.pl  
ul. Konopnickiej 6  
45-004 Opole

**Termin przesyłania odpowiedzi:** do 15 marca 2018 r.

## Opole: 25 lat Biblioteki Austriackiej Jubileusz tuż-tuż

Biblioteka Austriacka w Opolu świętuje w tym roku 25-lecie swojej działalności. Główne uroczystości jubileuszowe zaplanowano na kwiecień. Jednak już od najbliższego poniedziałku w Małej Galerii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu można oglądać fotograficzną wystawę przedstawiającą najważniejsze wydarzenia z minionego ćwierćwiecza.

Biblioteka Austriacka powstała w Opolu w 1993 roku. Biblioteka włącza się między innymi w Dni Kultury Niemieckiej. Wiele imprez organizowanych jest we współpracy z różnymi instytucjami, jak Austriackie Forum Kultury, Instytut Goethego czy Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie. Poza zwykłą działalnością biblioteczną w odbywają się tu warsztaty literackie dla dzieci, spotkania z niemieckojęzycznymi autorami oraz kursy języka niemieckiego. Od 1998 roku biblioteka organizuje też konkurs wiedzy o Austrii, a od 18 lat cykl imprez kulturalnych znanych pod nazwą „Wiosna Austriacka”. Jest więc co wspominać.

Na wspominkach świętowanie jubileuszu się jednak nie zakończy, jak obiecywała nam jeszcze w styczniu dyrektorka Biblioteki Austriackiej Monika Wójcik-Bednarz: – Najważniejszym wydarzeniem będzie zapewne międzynarodowa konferencja naukowa, która odbędzie się 10 i 11 kwietnia w Studenckim Centrum Kultury UO pod hasłem „Lilith spotyka Kaliopę. Austria czyta, dyskutuje i tłumaczy”. 10 kwietnia otwarta zostanie wystawa pt. „Kalliope Austria. Kobiety w społeczeństwie, kulturze i nauce”, przygotowana przez grupę studentów Instytutu Filologii Germańskiej pod



Jubileuszowy jest w tym roku także konkurs wiedzy o Austrii, który Biblioteka Austriacka organizuje od 20 lat.

### Najważniejsze uroczystości jubileuszowe zaplanowano na 10 i 11 kwietnia.

opieką naukową Agnieszki Klimas, Emanueli Jandy i Moniki Wójcik-Bednarz. Wystawa w porządku chronologicznym opowiada dzieje arystokratek, artystek, dam prowadzących salony, aktorek, reżyserek, kompozytorek, śpiewaczek, uczonych, działaczek politycznych, aktywistek walczących o prawa kobiet. Tego samego dnia w Państwowej Szkole Muzycznej w Opolu odbędzie się jeszcze jubileuszowy koncert kwartetu fortepianowego Stratos Quartett. Kolejnego dnia poza kontynuacją konferencji zaplanowano m.in. spotkanie autorskie z austriacką pisarką Lidią Mischkulnig. Cały program obchodów jubileuszu 25-lecia Biblioteki Austriackiej w Opolu dostępny jest na stronie internetowej [www.wbp.ba.opole.pl](http://www.wbp.ba.opole.pl). Wystawę z okazji jubileuszu oglądać można w Małej Galerii do 27 kwietnia. *adur*

## Pogórze: DFK myśli o potrzebujących Nie ilość, lecz jakość

Wśród miejscowości województwa opolskiego Pogórze (Gmina Biała) nie należy ani do największych, ani do tych z największym DFK. Członkowie tutejszego koła zamiast na ilość, stawiają na jakość i pozostając wierni nazwie towarzystwa, działają zarówno w zakresie kulturalnym, jak i społecznym. Ich flagowym projektem jest pomoc potrzebującym.

O aktywności DFK Pogórze przeczytać można nawet na oficjalnych profilach internetowych gminy. Te informują, iż mniejszość niemiecka z okazji Światowego Dnia Chorego, który przypada 11 lutego, przygotowuje paczki dla potrzebujących. Jak tłumaczy przewodnicząca koła, młoda nauczycielka niemieckiego Monika Hefei, ta akcja charytatywna stała się już sztandarowym projektem pogórskiego koła: – Paczki przygotowujemy regularnie, zgodnie z tradycją, jaką zapoczątkowali założyciele naszego DFK. Będzie już dziesięć lat, jak w ten sposób obdarowujemy osoby z naszego regionu – opowiada przewodnicząca. Historię „Paczek z Pogorza” według Moniki Hefei łatwo udokumentować. Jak zdradza, jedną z członkiń koła jest księgowa, która skrupulatnie spisywała i archiwizowała każdą aktywność podjętą przez grupę. Beneficjentami darów są osoby starsze, potrzebujące i samotne, którym członkowie z własnych środków przekazują najpotrzebniejsze rzeczy, takie jak jedzenie. Przewodnicząca podkreśla, że nie chodzi tu tylko o słodycze, jak w przypadku paczek dla dzieci, ale o pożywne jedzenie, potrzebne zwłaszcza starszym osobom. Pomysłowi DFK Pogórze przyszła idea, że to właśnie mniejszość niemiecka, jako dobrze zorganizowana



W swojej ofercie DFK ma także projekty dla dzieci.

Foto: DFK Pogórze

grupa o regularnych strukturach, może i powinna wziąć na siebie ciężar pomocy ludziom będącym w potrzebie, a tych w województwie opolskim niestety nie brakuje.

Działalność charytatywna to nie jedyna aktywność DFK Pogórze: – Udało nam się między innymi zorganizować dosyć duży festyn strażacki. Było to dla nas o tyle spore wydarzenie, że połączone było z nadaniem sztandaru naszej jednostce. Ostatni sztandar zagnął podczas wojny, więc to wydarzenie miało na pewno charakter symboliczny – relacjonuje przewodnicząca koła.

Tak ambitne inicjatywy udaje się zorganizować mimo stosunkowo niewielkiej grupy osób, gdyż członków jest zaledwie kilkunastu. Jaki jest więc klucz do sukcesu DFK Pogórze? Przede wszystkim współpraca na różnych płaszczynach z innymi organizacjami w regionie, między innymi ze wspomnianą

strażą pożarną. Członkinią koła jest siostra Pogorza, co – jak przyznaje Monika Hefei – bardzo ułatwia organizowanie różnych przedsięwzięć. Dodatkową korzyścią jest możliwość organizowania wspólnych imprez mniejszości oraz pozostałych mieszkańców wsi. To wszystko sprawia, iż DFK w Pogórze jest grupą cenioną i rozpoznawalną, także przez projekty takie jak coroczny Dzień Świętego Marcina, na który wyjątkowo cieszą się dzieci.

Czego należy DFK w Pogórze życzyć na przyszłość? Z pewnością większej liczby członków, choć ci, którzy już aktywnie działają, są pozytywnie różnicowani. Przewodnicząca podkreśla, że są to zarówno osoby starsze, jak i w młodym wieku, „do trzydziestki”. Wszyscy oni na pewno również w przyszłym roku będą pamiętali o potrzebujących.

*Lukasz Biły*

## Woche im DFK

### Schweinebraten zum Frauentag



Foto: DFK Loslau/Facebook

Auf eine etwas andere Art und Weise feierten die Deutschen aus Loslau am 3. März den Frauentag. Zugleich lud der DFK-Vorstand auch zur Jahresversammlung ein, von daher waren auch Männer mit von der Partie. Und es lohnte sich, denn es wurde Spanferkel serviert. Jeder Gast bekam ein großzügiges Stück und allen schmeckte es sehr.

### Weiberfastnacht mit DFK Kamionka



Foto: DFK Kamionka

Schon das siebte Mal organisierte der DFK Kamionka am Donnerstag, den 8 Februar, eine Weiberfastnacht. Dieses Jahr wurde die Feier ebenfalls im Festsaal „Bawaria“ in Broschütz abgehalten. An der Feier nahmen Frauen aus Kamionka, Mechnitz, Straduna, Broschütz, Wildgrund, Kandrzin-Cosel, Reinschdorf, Komorno und Krappitz teil. Insgesamt feierten 130 Frauen die Weiberfastnacht. Jede von ihnen hatte sich wieder eine originelle Verkleidung ausgedacht.

### Sommerwerkstatt in Wildgrund

Wie in den Jahren zuvor, so veranstaltet auch in diesem Jahr die deutsche Minderheit aus der Woiwodschaft

Schlesien in Wildgrund eine Sommerwerkstatt für Kinder aus der deutschen Minderheit. Dieses Jahr wird sie vom 28. Juli bis 7. August stattfinden. Zum 22. Mal wird die Sommerwerkstatt von der Deutschlehrerin Agnieszka Dłociok aus Gleiwitz geleitet. „Die ersten elf Jahre habe ich es nur für den Gleiwitzer Landkreis organisiert, seit einigen Jahren mache ich es für die Kinder aus der ganzen Woiwodschaft Schlesien. In diesem Jahr gibt es nur einen Termin. Dafür aber werden die Kinder in einer komplett renovierten Herberge übernachten, es gibt sogar Wi-Fi“, informiert Agnieszka Dłociok.

### Frauentag in Ottmütz

Der DFK-Vorstand in Ottmütz lädt am 11. März zu einem Treffen anlässlich des Frauentags ein. Für die Gäste gibt es Kaffee und Kuchen und ein warmes Abendessen. Im Programm ist auch ein Treffen mit der Physiotherapeutin Ewelina Piechaczek, die zur Gesundheit von Frauen sprechen wird. Musikalisch begleitet wird das Treffen von der Gruppe „Calypso“. Für Mitglieder, die ihre Beiträge für das Jahr 2017 bezahlt haben, kostet der Eintritt 12 Złoty, für alle anderen 17 Złoty.

### Deutsche Messen in Rosenberg

Der DFK Rosenberg lädt zu deutschsprachigen Messen ein. Diese werden jeden Sonntag um 9.00 Uhr in der Sankt Corpus-Christi-Kirche zelebriert.

### Jahresversammlung in Proskau

Die deutsche Minderheit in der Gemeinde Proskau organisiert am 13. März eine Jahresversammlung für ihre Mitglieder. Im Programm ist die Zusammenfassung der Projekte aus dem vergangenen Jahr sowie die Planung der Aktivitäten für die kommenden Monate. Auf der Versammlung sollen außerdem die Kandidaten für den Proskauer Stadtrat, der Kandidat für das Bürger-

meisteramt und die Kandidaten für den Opperler Sejmik vorgeschlagen werden. *A. Durecka*

### Deutschsprachige Kreuzwege in Gogolin

In Gogolin werden Kreuzwege auch in deutscher Sprache abgehalten. Kaplan Sławomir Krawczyk leitet die Andacht. Die Kreuzwege in der Sprache des Herzens sind ein wichtiger Teil der Fastenzeit für die Bewohner unserer Diözese. Es ist toll, dass das Gebet, welches sie als Kinder lernten, jetzt an die jüngere Generation weitergegeben wird. Somit zeigen wir, dass Gott Gebete in allen Sprachen erhört“, sagt der Vikar. Der deutschsprachige Kreuzweg wird jeden Mittwoch um 17:00 Uhr abgehalten. *Andrea Polański*

### Skat-Turnier in Dometzko

Vergangenen Sonntag organisierte der DFK Dometzko zum sechsten Mal einen Grandprix im Skat. Um den Pokal des Sejm-Abgeordneten Ryszard Galia und des Bürgermeisters von Komprachtschütz (Komprachcice), Leonard Pietruszka, kämpften 25 Personen, darunter drei Frauen (Lidia Kandzia aus Opperl, Monika Pietruszka aus dem Skatclub Swornica Czarnowasy und Jessica Greif aus Komprachtschütz). Im Gebäude der Grundschule wurden von 13:00 Uhr bis 19:00 Uhr Spiele in drei Serien ausgetragen. Gewonnen hat mit 3463 Punkten Jerzy Stanulla vom Skatverein DK Strzelec aus Groß Strehlitz (Strzelce Opolskie), dicht gefolgt von Roland Stein aus Schreibersdorf (Pisarszowice) mit 3116 Punkten. Den dritten Platz erspielte Joachim Jarosz aus dem Skatverein KS Karolinka aus Groß Stein (Kamień Śląski). Die beste Spielerin des Turniers war Lidia Kandzia, sie erspielte 2319 Punkte. Weitere Ergebnisse des Skatturniers in Dometzko finden Sie auf unserer Internetseite [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl) in der Rubrik Sport. *Manuela Leibig*

## Oppeln: Treffen mit Zeitzeugen

# Kraft des Dialogs



Krzysztof Ralle aus Ottmütz, Jan Lenort aus Groß Stein und Richard Urban aus Himmelwitz erinnerten sich an die Anfänge der Deutschen Minderheit.

Foto: HDPZ

Nur noch wenige erinnern sich heute an die Anfänge der Deutschen Minderheit in den 1980er und 1990er Jahren, als die ersten DFKs entstanden sind. Am 28 Februar fand in der Eichendorf-Bibliothek ein Treffen unter dem Motto „Kraft des Dialogs – die deutsche Minderheit in Oberschlesien in den 1980er und 1990er-Jahren“ statt, welches an diese Zeit erinnerte.

Das Projekt wurde vom Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit organisiert, das an diesem Nachmittag vor allem Zeitzeugen das Wort übergeben hat. Joanna Lusek und Izabela Waloszek leiten das Projekt „Archiv der erzählten Geschichte“. Jugendliche suchen Zeitzeugen, um von ihnen Erzählungen aus der Vergangenheit zu hören. Das nehmen sie dann auf und bearbeiten das Material. Die Projektleiterinnen und eine Teilnehmerin erzählten wie alles ablief. „Die Jugend will mit den älteren Leuten reden. Sie wollen mehr erfahren und fragen auch manchmal, ob sie mehr als nur ein Interview machen dürfen. Das freut uns. Dank dem Projekt entstehen Brücken

zwischen den Generationen“, erklärte Izabela Waloszek den zirka 50 Zuhörern. Krzysztof Ralle aus Ottmütz, Jan Lenort aus Groß Stein und Richard Urban aus Himmelwitz waren von Anfang an bei der Entstehung der Deutschen Minderheit dabei. Im zweiten Teil des Treffens erzählten die Zeitzeugen über die 1980er und 1990er Jahre, darüber was damals alles los war. Die Männer erinnerten sich an Johann Kroll, seine Willensstärke, an den Aufwand, welcher damals die Unterschriftensammlung gekostet hat, an Probleme, die ihnen bei der Entstehung der SKGD im Weg standen. „Wir haben angefangen uns zum Singen zu treffen. Das Problem war, dass wir keine Gesangbücher hatten. Jeder brachte von Zuhause das mit, was er hatte, aber die Texte und Melodien unterschieden sich halt. Ich fuhr zu einem Bekannten der mir 200 gleiche Liederbücher drucken sollte. Als ich sie abends abholen wollte, stellte sich heraus, dass, sofort nach dem ich weg war, die kommunistische Sicherheitsbehörde zu ihm kam. Sie drohten ihm, dass, wenn er für uns druckt, sie ihm das Gerät wegnehmen“, erinnerte sich Richard Urban. Nach den Aussagen der Zeitzeugen fand rege eine Diskussion statt, mit der der Abend abgeschlossen wurde.

*A. Polański*

**Zdrowie: Wartości odżywcze kukurydzy**

# Zboże zdrowia i urody

**Kukurydza to obok pszenicy i ryżu najpopularniejsza roślina uprawna świata. Ze względu na swoje wartości odżywcze w przeszłości była podstawowym pożywieniem Inków, Azteków i Majów. Dzisiaj jada się ją głównie w postaci płatków, kasz, mąki kukurydzianej, a jej popularność bierze się m.in. z tego, że jest bogata w witaminy i składniki mineralne oraz kwas omega-3.**

Świeża kukurydza ma kolby okryte zielonymi liśćmi, a jedwabiste długie włosy sprawiają wrażenie wilgotnych. Do bezpośredniego spożycia wybieraj kolby gładkie, z ziarnami ściśle przylegającymi do siebie. Te bardziej dojrzałe, ciemnożółte, mają ziarno twarde, mączyste, gdyż znajdujący się w nich cukier przekształcił się już w skrobię. Nie należy kupować kolb z żółtymi liśćmi, gdyż są stare. Kukurydza najlepiej smakuje podana tylko z solą, pieprzem i masłem. Na uwagę zasługuje też fakt, że ziarna dojrzałej kukurydzy można konserwować, marynować, a kolby zamrażać.

**Wartości odżywcze kukurydzy**

Z jednej kolby otrzymuje się ok. 3/4 szklanki ziaren, a 100 g świeżej kukurydzy dostarcza organizmowi 110 kcal. Kukurydza zawiera 60-70 procent skrobi, sporo błonnika, białko, witaminy

**Z jednej kolby kukurydzy otrzymuje się ok. 3/4 szklanki ziaren.**

z grupy B, a także D, E, K, prowitaminę A oraz witaminę C, choć tej jest niewiele. Zboże to jest też dobrym źródłem składników mineralnych, takich jak potas, sód, wapń, magnez, żelazo, miedź, mangan, fosfor, cynk, jod i selen. Ostatni z wymienionych pierwiastków wraz z witaminą E i beta-karotenem broni nas przed działaniem wolnych rodników, zwiększa odporność i przedłuża młodość. Poza tym kukurydza ma dwa silne antyoksydanty należące do karotenoidów – luteinę i zeaksantynę, które pomagają chronić siatkówkę



Kukurydza najlepiej smakuje podana tylko z solą, pieprzem i masłem.

Foto: healthy living

żółtą oka przed zwyrodnieniem. Jednak białko zawarte w kukurydzy jest ubogie w aminokwasy – lizynę i tryptofan – odpowiedzialne za zaopatrzenie organizmu w witaminę PP, której niedobór wywołuje awitaminozę. Dlatego w krajach, gdzie podstawą diety jest kukurydza, do mąki kukurydzianej dodaje się mąkę sojową, zawierającą dużo tych aminokwasów.

Warte podkreślenia jest też to, że mąka kukurydziana nie zawiera glutenu, więc mogą ją jadać osoby będące na diecie bezglutenowej.

**Potrawy z mąki kukurydzianej**

Mąka kukurydziana jest powszechnie konsumowana w krajach Ameryki Łacińskiej, używa się jej do wypieka-

nia chleba i rozmaitych placków. Jest m.in. podstawą tortilli, meksykańskiego chrupiącego placka usmażonego z obu stron na rozgrzanej metalowej płycie lub patelni bez dodatku tłuszczu. Robi się z niej też bliny i kluski podobne do naszych kopytek lub też przyrządza nadzienie do indyka albo ryby. W krajach karaibskich popularne są swego rodzaju kluski z mąki kukurydzianej z mięsny lub serowym nadzieniem, owinięte w liście kukurydzy i gotowane na parze. Z kolei w północnych Włoszech tradycyjnie mąkę kukurydzianą gotuje się z wodą i odrobiną soli na gęstą papkę i podaje na okrągłej drewnianej tacy w formie placka, który kroi się na porcje drewnianym nożem. Tak przyrządzoną polentę podaje się z gulaszem i serwuje z gęstym sosem pomidorowym. Polenta jest też we Włoszech popularnym dodatkiem do mięsa. Rumunia natomiast słynie z mamalygi, czyli ugotowanej na papkę kaszy kukurydzianej przełożonej kozim serem, zapieczonej, a przed podaniem polanej śmietaną. Kleiki i placki z mąki kukurydzianej są także podstawowym pożywieniem w krajach afrykańskich.

Karolina Świerc

**PINNWAND**

**Neues Album:** Am 16. März ist es endlich so weit, das neue Album von Schlager-Star Beatrice Egli kommt auf den Markt.



Foto: promiflash

„Wohlfühlgarantie“ ist das mittlerweile fünfte Studioalbum der Schweizerin, die 2013 bei „Deutschland sucht den Superstar“ gewann. Im Gespräch mit dem Portal „Stylebook.de“ erklärt Egli nun, dass dies das erste Album ist, bei dem sie sich viel Zeit gelassen hat: „So lange mussten meine Fans noch nie auf ein neues Album warten.“

**Trennung:** Liebes-Aus bei Magdalena Brzeska und Kai Schwarz! Die Sportlerin und der DJ lernten sich im Sommer 2016 kennen, zwei Monate später folgte der erste Pärchen-Auftritt. Doch jetzt, nach nur anderthalb Jahren Beziehung, haben sich die beiden getrennt. Es hat einfach nicht mehr gepasst. Kai und ich haben uns in gegenseitigem Einvernehmen getrennt“, verrät die 39-Jährige der „Bild“. Magdalena und Kai waren ein modernes Patchwork-Paar. Sie brachte ihre zwei Töchter Caprice und Noemi mit in die Beziehung, er auch zwei Töchter. Alle sollen super miteinander klargekommen sein, hieß es. Doch nun ist das Familienglück zerbrochen.

**Trainiert:** „Unter uns“ -Star Tabea Heynig ist mit 47 Jahren zum ersten Mal Mutter geworden und überglücklich mit Söhnchen Monty – einem absoluten Wunschkind. Der Kleine ist das Ergebnis harten Trainings, wie die Schauspielerin der „Bild“-Zeitung verriet. Sie und ihr Mann hätten es „lange und intensiv“ versucht. „Seitdem Oliver und ich zusammen sind, das sind bald vier Jahre, täglich“, erzählt sie. 2017 erhielt Tabea schließlich die frohe Botschaft, dass sie schwanger sei.

**Skandal:** Bei einer Filmvorstellung während der Berlinale ließ Sängerin Lena Meyer-Landrut tief blicken. Auf dem roten



Foto: Marissa Ilke

Teppich trug die 26-Jährige einen Hauch von Nichts in Lila. Ihr Outfit geriet mächtig in die Kritik. In einem Artikel stand sogar, Lena Meyer-Landrut habe sich selbst ins Rampenlicht gerückt, die Aufmerksamkeit der Fotografen vom Film auf sich gelenkt. Lena schrieb auf Facebook: „In den heutigen Zeiten von Bodyshaming vs. Girlpower ist dieser Artikel (auch noch von einer Frau geschrieben) lächerlich und alles andere als feministisch.“

**Neue Rolle:** Moderatorin Gülcan Kamps ist vor allem durch ihre Zeit beim Fernsehsender „VIVA“ in Erinnerung geblie-



Foto: promiflash

ben. Und dadurch, dass ihre Hochzeit live im Fernsehen übertragen wurde. Nun lernt man sie in einer neuen Rolle kennen: Sie ist jetzt Studentin! An einer Fernuniversität will sie künftig Ökologie studieren. Trotzdem will sie weiterhin Events moderieren und im Fernsehen arbeiten.

**Leihmutter:** Aufgrund einer Erkrankung kann Kader Loth selbst keine Kinder bekommen. Nun denkt das TV-Sternchen über eine Möglichkeit nach, wie ihr Wunsch doch noch wahr werden könnte. Wie Kader nun gegenüber der „Bild“-Zeitung erklärte, ließ sie sich in der Berliner Klinik die Gebärmutter entfernen. Seit Jahren litt die 44-Jährige an Endometriose, bei der sich Gewebe außerhalb der Gebärmutterhöhle bildet und starke Schmerzen hervorruft. „Sollten meine Eierstöcke noch intakte Eizellen produzieren, würde ich über eine Leihmutter nachdenken“, sagte sie.

**Abschied:** Der Synchronsprecher Christian Rode ist im Alter von 81 Jahren verstorben. Seine Stimme dürfte wirklich jeder TV-Zuschauer oder Hörspiel-Fan kennen! Die Liste der Charaktere, denen Christian Rode im Laufe seiner beeindruckenden Karriere seine Stimme lieh, ist schier endlos. Ob „Frankenstein“-Darsteller Peter Cushing, „Dracula“-Star Christopher Lee oder Hollywood-Stars wie Christopher Plummer und Michael Caine – Christian Rodes markante, tiefe Stimme gab allen von ihnen das gewisse Etwas. Seine berühmteste Rolle war jedoch die des niedlich-grummeligen Stoffpüppchens Bert aus der „Sesamstraße“.

**OP:** Til Schweiger humpelte am Samstag bei der Berlinale noch auf Krücken über den roten Teppich. Jetzt hat der Schauspieler



Foto: promiflash

den Grund für sein Handicap verraten. Ein Sportunfall war es nicht. „Vor zwei Wochen habe ich ein neues Hüftgelenk eingesetzt bekommen“, sagte Schweiger. *adur*

**Glosse****Neutral**

Die Polen wehren sich vehement gegen weibliche Endungen bei Substantiven, die zum Beispiel typisch männliche Berufe bezeichnen. Die deutsche Wortbildung ist da frauenfreundlicher. Raum zur Verbesserung bleibt aber trotzdem, wie im Falle der deutschen Nationalhymne. Die Gleichstellungsbeauftragte Kristin Rose-Möhning, hatte anlässlich des Internationalen Frauentags am 8. März geschlechtsneutrale Änderungen am Text der Hymne gefordert. Aus „Vaterland“ solle „Heimatland“ werden, aus der Zeile „brüderlich mit Herz und Hand“ solle „couragiert mit Herz und Hand“ werden. Deutschland wäre gar nicht das erste Land, das seine Hymne ändert. Österreich hat 2012 seine Bundeshymne angepasst. „Heimat bist du großer Söhne“ wurde damals geändert in „Heimat großer Töchter und Söhne“. Auch Kanada zieht nach: aus bislang „Erwecke Vaterlandsiebe in all deinen Söhnen“ soll nun „in uns allen“ werden. Die deutsche Hymne bleibt aber wohl vorerst „männlich“. Gerüchten zufolge ist Kanzlerin Angela Merkel kein Fan der geschlechtsneutralen Version.

Anna Durecka

## Karolin Łunaczi

Za miejsiunc to już bandymy dobrze z po swiyntach – tak tyn czas jak zwykłe szybko leci. Joł ostatnio nie styknam ani dobrze se położyć, to już zająć cza stołwać. Abo tak dobrze śpiam, abo tak nieskoro idam spać? To chyba to drugy. Jakby tak tydziyn miol aby jedyn dziyn wyincij, to wydołwoł mi se przinajmij, coby było dużo łatwij i lepij. Ale wiela w tym proldy – tygo nie sprawdzimy. A pewno jakby tak było, to i tak by nım nie stykło. Bo jak ktojś se durch roboty szukoł, to durch jım baje miol – bo nudzić se nie lubiam. Joł je ciekawoł, co bandam robiyla, jak kedyjs bandam na ryncie – jak jyj dożyjam oczywiście, bo to już w dzisiejszych czasach nie

do kũaca wiadomo, jak cza baje do 80, 90 robić – bo to wiymy? We tym roku wybory, to možno zająć jaky nowy propozycy podziału bandům, chociaź to chyba nie na tych se decyduje. Bo o polityce to joł za moc nie wiām – to wyicie. Niy ma co ukrywać.

Wrołcajunc do tygo czasu, to jakojś nie pamiyntům, coby w jakijś dziyn se duźuł, a to chyba skuli tygo, że zawsze se cojs planuje, bo jakojś tak bez planu to joł bych nie umiała funkcionować, chociaź tyż lubiam robić cojs spontanicznie – bo to tyż moł cojs w sobie, ale nieroł zaburzoł to jakołś koncepcja. Spróbujcie planować, jak tygo jeszcze nie robicie, to naprawdy

pomołgoł w życiu – przinajmij mi, ale jak czytům, to tyż tak piszům i inksi ludzie goldajům, bo to czowiek czuje se taki spokojniejszy, jak już przinajmij napisoł, co moł zrobić, bo to już krok od tygo, coby to zrobić. A wtedy wiymy, że možno nie zapūmnymy, jak zapamiyntūmy, kaj my to napisali. Łostatnio nawet kalyndołrż na wyinksi musiałach wymiynić, bo mi se moży rozmaity bazgroly nie mieściły. Chyba że wolicie pisać na kartkach? Tak kedyjs tyż robiylach, a tera to mım w kalyndołrżu, w zeszytcie i na kartkach jeszcze nieroł – doppelt i dreifach – trzimie einfach lepij. Niby mocka ludzi zapisuje tera rozmaity rzeczy we komörce, joł nie-

kedy se tyż cojs zapiszam, ale dū mie zawsze kartka to kartka, szybko idzie dopisać, bele kaj wejść. Jakojs tak se chyba przizwyczajylach.

Mołcie już plany na swiynta? Na plany po poście? Joł bych se już potańcowała, bo za tym mi tesno. A na zajūnczka geszynki? Nie zapūmnijcie zajūnczkowi zawczasu pedzieć, co tak moł załatwić i kaj to moł skłudzić. Bo jak mu pomożecie, to mu baje lżyj, bo we takych małych koszykach geszynki nojsić to wcale nie je tak lekko. Jak to na ty swiynta baje, o tym jeszcze napiszam. Myślām, że na pewno nie bandam myć oknów – bo to nie je nojważniejszy! A tera pamiyntejcie jeszcze o postanowiyiniach postnych i...



planujcie rozmaity rzeczy, to možno jakojs wszystko se barzi ułoji. □

**Porady: Co powinno się znaleźć w niemieckiej umowie o pracę?**

# Ważne dla pracownika i pracodawcy

**Umowa o pracę reguluje stosunki pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą. Właściciele firm, którzy zatrudniają pracowników, są dodatkowo zobligowani przez ustawodawcę do prowadzenia odpowiedniej dokumentacji. Rozmowa kwalifikacyjna, negocjacja stawki, umowa o pracę – to typowy przebieg działań w przypadku zatrudnienia nowego pracownika.**

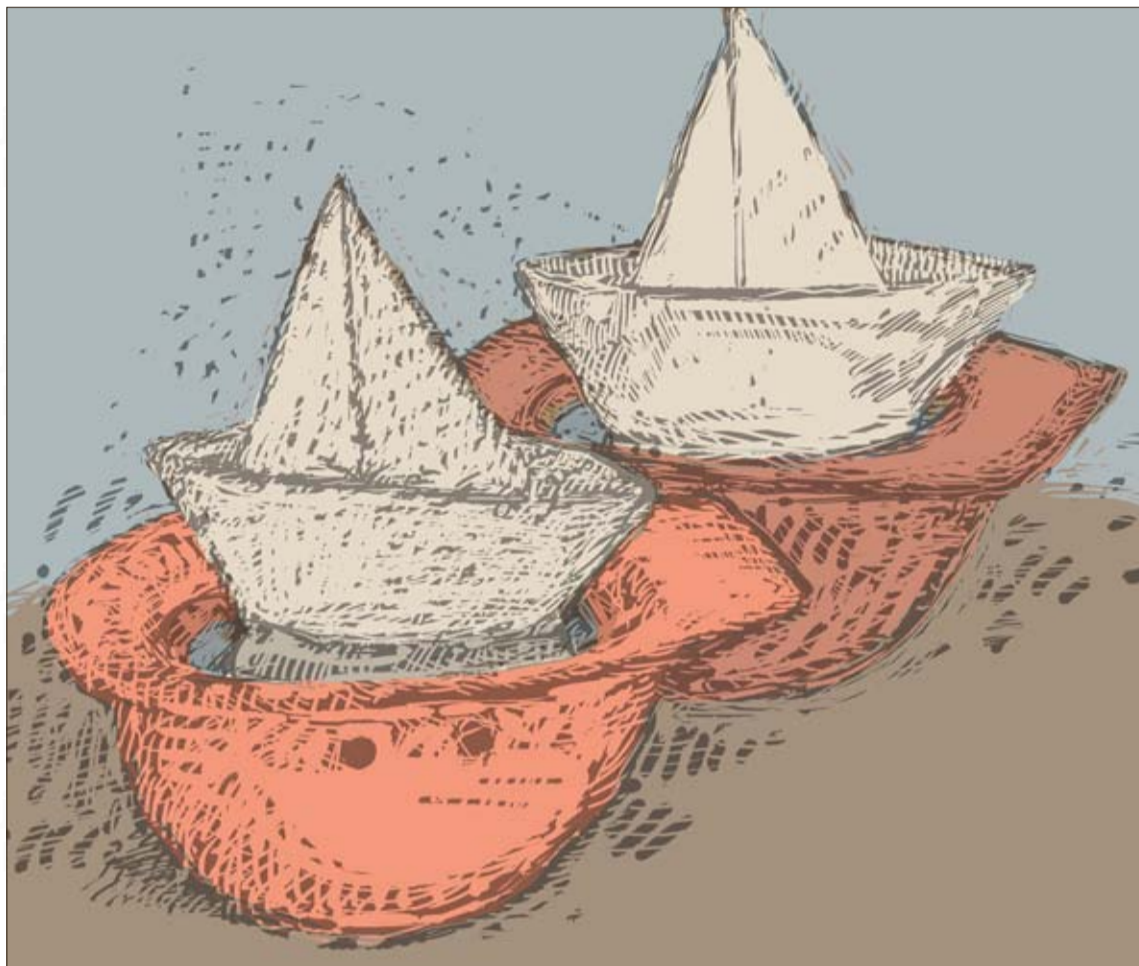
Umowa o pracę jest tak samo ważna dla pracownika, jak i pracodawcy, ponieważ określa prawa i obowiązki każdej ze stron. Reguluje stosunek pracy pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Musi ona opierać się na obowiązujących przepisach niemieckiego prawa, co oznacza, iż przy jej sporządzaniu konieczne jest zachowanie odpowiednich reguł i postanowień prawnych. W przypadku umowy o pracę na czas nieokreślony ustawodawca nie narzuca konkretnej formy.

## Pisemnie dla bezpieczeństwa

Umowa może zostać więc zawarta zarówno ustnie, jak i pisemnie. Ze względu na bezpieczeństwo prawne i posiadanie dokumentacji w przypadku ewentualnych sporów jednoznacznie zaleca się jednak formę pisemną. W odróżnieniu od umowy o pracę na czas nieokreślony, umowa na czas określony każdorazowo wymaga formy pisemnej. Jeśli umowa nie zostaje zawarta na piśmie, pracodawca ma obowiązek przekazania pracownikowi podpisanego przez siebie dokumentu, w którym wyszczególnione będą najważniejsze warunki umowy. Powinno się to odbyć w ciągu miesiąca od momentu nawiązania stosunku pracy. Przy zawieraniu umowy o pracę zasadniczo obowiązuje tzw. swoboda umów. Oznacza to, że strony umowy same określają szczegóły dotyczące m.in. jej treści. Granicę swobody umów stanowią jednak poszczególne ustawy i przepisy, prawo dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, porozumienia zakładowe, zbiorowe układy pracy, jak i orzecznictwo sądowe. W przypadku umów zawieranych na bazie uprzednio sformułowanych wzorów dodatkowym ograniczeniem mogą być także przepisy prawa ogólnych warunków umów (niem. AGB-Recht).

## Ustawa o dokumentowaniu istotnych warunków pracy

Choć obowiązujące prawo zasadniczo nie narzuca konkretnej formy umowy o pracę, należy zwrócić uwagę na to, by



**Umowa o pracę na czas określony musi zostać zawarta w formie pisemnej, w przeciwnym razie będzie ona pozbawiona mocy prawnej.**

zgodnie z tzw. ustawą o dokumentowaniu istotnych warunków pracy pracownik otrzymał na piśmie najważniejsze postanowienia umowy. Ustawa obowiązuje pracodawcę do spisania najważniejszych warunków umowy, opatrzenia dokumentu swoim podpisem i wręczenia go pracownikowi. Ma się to odbyć w ciągu miesiąca od rozpoczęcia stosunku pracy. Jedynym wyjątkiem stanowią pracownicy, którzy są zatrudnieni tymczasowo (przez maksymalnie miesiąc) w charakterze pomocników.

## Informacje, które muszą zostać zawarte w umowie o pracę:

- Nazwy oraz adresy obu stron umowy
- Data rozpoczęcia stosunku pracy
- W przypadku umów na czas określony: przewidywany czas trwania stosunku pracy
- Miejsce pracy lub – jeśli pracownik nie będzie miał jednego stałego miejsca pracy – informacja o tym, że praca będzie wykonywana w wielu miejscach
- Krótka charakterystyka/opis obowiązków pracownika
- Składniki oraz wysokość wynagrodzenia za pracę wraz z wszelkimi dodatkami, premiami i bonusami finansowymi, jak również terminy ich wypłacania
- Ustalony wymiar i system czasu pracy
- Wymiar corocznego urlopu wypoczynkowego
- Okres wypowiedzenia umowy o pracę

- Ogólne wskazanie na zbiorowe układy pracy lub porozumienia zakładowe, mające odniesienie do stosunku pracy

Umowa o pracę na czas określony musi zostać zawarta w formie pisemnej, w przeciwnym razie będzie ona pozbawiona mocy prawnej.

## Zakres umowy o pracę

Określony kształt umowy o pracę oraz zawarte w niej sformułowania zawsze powinny zostać dopasowane do danego przypadku. Kwestia, jak obszerna będzie umowa o pracę, będzie zależała między innymi od rodzaju zlecanej pracy. Istotne jest również, czy stosunek pracy opiera się na zbiorowym układzie pracy. W takiej sytuacji wystarczy zawrzeć w umowie o pracę odniesienie do jego postanowień. W umowie o pracę często zostaje uzgodniony okres próbny, który ułatwia obu stronom wypowiedzenie umowy o pracę. Zgodnie z zapisami niemieckiego kodeksu cywilnego

umowa o pracę zawarta na okres próbny (maksymalnie 6 miesięcy) może zostać wypowiedziana przez każdą ze stron z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia.

## Informacja o przysługującym urlopie

Zgodnie z federalną ustawą o urlopach wypoczynkowych (niem. Bundesurlaubsgesetz) każdemu pracownikowi przysługuje coroczny urlop wypoczynkowy w wymiarze 24 dni powszednich lub 20 dni pracy (w przypadku 5-dniowego tygodnia pracy). Jeśli dodatkowo mają zastosowanie zapisy zbiorowego układu pracy, może z nich wynikać prawo do minimalnego gwarantowanego wymiaru urlopu wypoczynkowego. Poza tym pracodawca i pracownik mogą uzgodnić liczbę dni urlopu w umowie o pracę.

*Rubryka jest tworzona przez Krzysztofa Swierca oraz firmę Smuda Consulting. Zachęcamy również do odwiedzenia strony [www.intertax24.com](http://www.intertax24.com) oraz [www.smuda-consulting.com](http://www.smuda-consulting.com).*

**W** celu ochrony przed bezprawnym pogarszaniem warunków zatrudnienia i wynagradzania pracowników z państw UE/EFTA w Szwajcarii wprowadzone zostały odpowiednie środki zaradcze. Dzięki umowie o swobodnym przepływie osób obywateli państw UE/EFTA zyskują przede wszystkim prawo do swobodnego wyboru miejsca pracy oraz pobytu na obszarze państw będących stronami umowy. Osoby z krajów UE/EFTA mogą także świadczyć transgraniczne usługi na terenie Szwajcarii bez formalnego zezwolenia na pracę, ale... przez maksymalnie 90 dni w roku. Wraz ze swobodnym przepływem osób powstaje jednak ryzyko bezprawnego pogarszania warunków zatrudnienia i zaniżania wynagrodzenia. Aby ochronić przed nim pracowników, podjęto tak zwane działania osłonowe. Są one ujęte przede wszystkim w szwajcarskiej ustawie o delegowaniu pracowników. Działania osłonowe nakładają na zagranicznego pracodawcę różne obowiązki, które związane są też z odpowiednimi sankcjami. O obowiązkach zagranicznego pracodawcy w przypadku oddelegowania oraz szeregu innych kwestii związanych z tym tematem poinformujemy w najbliższym wydaniu „Wochenblatt.pl”. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do lektury.

## Wirtschaft: Weltkorruptionsindex

# Polen und Deutschland zurückgefallen

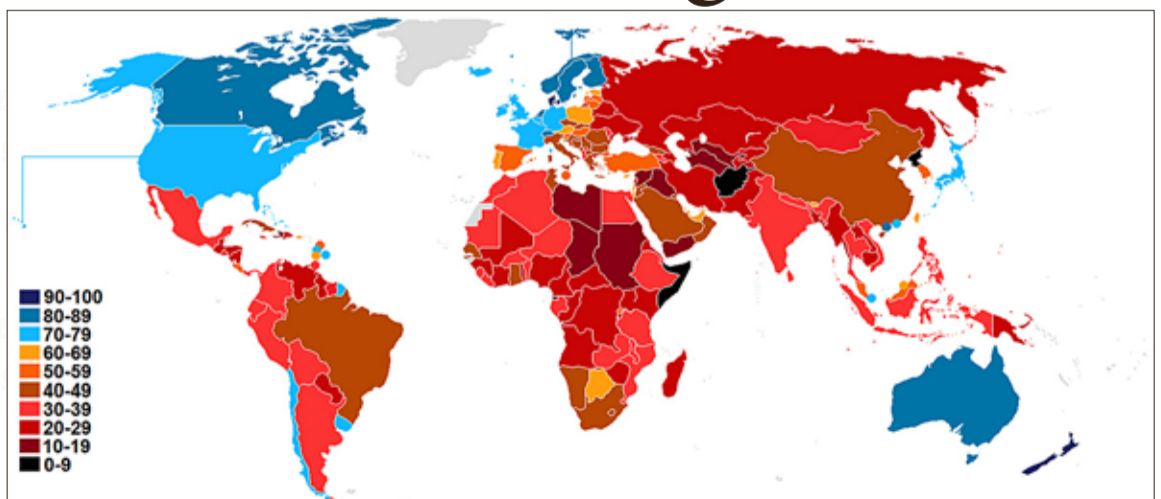
**Im alljährlichen Weltkorruptionsindex (CPI) von Transparency International (TI) ist Polen mit 60 auf Platz 36 abgerutscht. Ein Jahr zuvor belegte Polen mit 62 Punkten noch den 29. Platz.**

Aber auch die Platzierung Deutschlands hat sich geringfügig verschlechtert. Die Bundesrepublik rangiert derzeit auf Platz 12, nachdem sie ein Jahr zuvor den 10. Platz innehatte. Der Grund für das Abrutschen sind unzureichende Maßnahmen zur Korruptionsbekämpfung. Die Rangliste von Transparency International umfasst 180 Länder und bewertet anhand von Expertenumfragen die empfundene Korruption in der Politik und Verwaltung in einem Maßstab von 0 (extrem hoch) bis 100 Punkten (keine Korruption).

Die Obergrenze konnte bislang noch von keinem Land erreicht werden. Dem Ideal am nächsten stehen nach dem jüngsten Bericht Neuseeland (89 Punkte), Dänemark (88) sowie Finnland, Norwegen und die Schweiz mit jeweils

**Die Bundesrepublik Deutschland rangiert derzeit auf Platz 12, nachdem sie ein Jahr zuvor den zehnten Platz innehatte.**

85 Zählern. Die beiden Schlusslichter sind der Südsudan (12) und Somalia (9 Punkte). Insbesondere die Länder mit mangelndem Schutz der Medien und Nichtregierungsorganisationen weisen laut TI-Experten einen hohen Korruptionspegel auf. Eine hohe Korruption (unter 50 Punkte) konnte demnach bei mehr als zwei Dritteln der



Transparency International untersucht weltweit das Korruptionsniveau

untersuchten Länder festgestellt werden. EU-Beitrittskandidat Montenegro (46 Punkte) erreichte dabei einen Punkt

mehr als Ungarn, das binnen sechs Jahren ganze zehn Punkte eingebüßt hat. Die Platzierung Polens schwankte in

dieser Zeit zwischen 58 (2012) und 63 (2015) Punkten.

Johann Engel



# Głos samorządu

## Gmina Chrzastowice

Projekt i realizacja: Krzysztof Świerc

## Gmina Chrzastowice – efekt słuchania ludzi

Z Florianem Ciecior, wójtem gminy Chrzastowice, rozmawia Krzysztof Świerc

### Jaki był dla gminy Chrzastowice miniony rok?

Mówiąc krótko – bardzo udany, a wchodząc w szczegóły, trzeba podkreślić, że między innymi w 2017 roku w znacznym stopniu udało nam się poprawić infrastrukturę drogową i stan techniczny gminnych dróg, co mnie cieszy. Cieszy tym bardziej, że często rozmawiam z mieszkańcami gminy i czuję, że dostrzegają w tej kwestii poprawę. Dla mnie jest to bardzo ważne również z tego powodu, że zanim rozpocząłem swoje wójtowanie, z drogami w gminie był poważny problem, a nasi mieszkańcy podkreślali z niecierpliwością, że nie chcą wychodzić ze swojej posesji i od razu wdeptać w kałużę. Dlatego to, co dzieje się w temacie dróg, zdecydowanie zapisuję na plus minionego roku. A w nim kwitła u nas też współpraca między radnymi, przedsiębiorcami i stowarzyszeniami. Gdyby tak nie było, nie notowalibyśmy tak dobrych efektów, jakie obecnie obserwujemy na wielu płaszczyznach. A tak mamy parę bardzo istotnych inwestycji, które realizowane są partnersko.

### To, o czym wspominał Pan w związku z drogami, świadczy o tym, że warto słuchać ludzi?

Absolutnie warto słuchać ludzi! Owszem, my jako urzędnicy gminni, radni możemy sądzić, że to czy tamto jest zasadne, dobre, lepsze, ale dopiero w rozmowach z mieszkańcami może wyjść na jaw i często wychodzi, co naprawdę jest niezbędne. Mieszkańcy mają bowiem inną optykę, wyobrażenie i potrzeby, które po przeanalizowaniu częstokroć okazują się jak najbardziej słuszne.

### A które z obecnie realizowanych zadań uważa Pan za szczególnie ważne?

Jednym z kilku priorytetów na 2018 rok jest dla nas sfinalizowanie budowy drogi z Suchego Boru do Chrzastowic, o której mówiło się od szeregu lat. Niebawem będziemy podpisywali umowę na budowę tej drogi w formie asfaltowej. Jeśli wszystko zakończy się pomyślnie, będzie to duże udogodnienie dla mieszkańców, a jednocześnie ochrona środowiska naturalnego, bo przejazd będzie krótszy, oraz tak istotnego bezpieczeństwa. Innym bardzo ważnym dla nas zadaniem, które już realizujemy, jest modernizacja drogi w Dębskiej Kuźni, a konkretnie ulicy Niweckiej. Obok tej drogi, która zaopatrzona zostanie w nową asfaltową nawierzchnię, położony będzie chodnik, którego tam nigdy nie było, i wybudowane zostanie odwodnienie, a to zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców, w tym dzieci, bo droga ta znajduje się przy szkole oraz kompleksie boisk Orlik. Poza tym rozpoczęliśmy bardzo istotną budowę kanalizacji Dąbrowic.

### Florian Ciecior: Jednym z priorytetów na 2018 rok jest dla nas sfinalizowanie budowy drogi z Suchego Boru do Chrzastowic, o której mówiło się od szeregu lat.

Zadanie to również ma być jeszcze w tym roku doprowadzone do szczęśliwego finału?

Owszem, bo dodatkowym plusem tego przedsięwzięcia jest to, że po drodze położona jest sieć tranzytowa przez miejscowość Dębnie, a zatem mamy jednocześnie otwartą przestrzeń dla Dębnia, które też będzie kanalizowane. To bardzo budująca wizja, ponieważ problemem naszej gminy jest to, że nie wszystkie miejscowości są skanalizowane, a ja chcę, żeby tak się stało. W tym miejscu warto też wspomnieć o Dańcu, który jest dużą miejscowością i też koniecznie trzeba się nią zająć. W tym przypadku czekamy na nabory, z których moglibyśmy skorzystać, a dużym



Florian Ciecior, wójt gminy Chrzastowice

Foto: Rudolf Urban

plusem jest to, że dokumentacyjnie jesteśmy już do tego przedsięwzięcia gotowi. Poważnym wyzwaniem, które – mam nadzieję – przy życzliwości radnych też uda nam się zrealizować w 2018 roku, jest dokończenie nadbudówki szatni przy naszym boisku w Chrzastowicach. Jest to kolejna inicjatywa, która wyszła od dołu, od naszych działaczy, którzy podkreślali, że znajdujące się tam pomieszczenia są za małe. Mówili o tym także przedstawiciele szkółek Miro Deutsche Fußballschule.

### 2018 jest rokiem wyborów samorządowych, stąd uważam, że nie będą to łatwe miesiące, a co Pan o tym sądzi?

Czy będzie to faktycznie trudny rok czy nie, będę mógł powiedzieć dopiero 31 grudnia tego roku. Prawdą natomiast jest, że na zbliżające się miesiące patrząc

optymistycznie. Podstawą do takiego nastawienia jest fakt, że w ubiegłym roku nasz budżet wynosił około 23 milionów złotych, a w tym roku wzrósł do 29 milionów złotych! Wnoszę zatem, że nasza praca u podstaw daje pozytywne efekty. Poza tym jesteśmy jedną z niewielu gmin, gdzie liczba mieszkańców wzrasta, a to z kolei są podatnicy, którzy znacznie zasilają naszą kasę. Mając więc większy budżet, mam też większe nadzieje, że będziemy w stanie zrealizować inwestycje, które sobie założyliśmy. A jeśli tak się stanie, to będzie to dla nas udany rok. W tym miejscu chcę jednak dodać, że wszystkie plany i założenia zamierzam realizować w ścisłej współpracy z radnymi. Wójtowi w pojedynkę osiągnąć poszczególne cele byłoby znacznie trudniej.

### AUS DEN GEMEINDEN

**Polizei und Post:** Die Gemeinde Csissek will das alte Magistratsgebäude renovieren, das sich gegenüber dem jetzigen Gemeindeamt befindet. Das Gebäude erwartet eine komplette Termomodernisierung. Es bekommt ein neues Dach. Die Räumlichkeiten im Erdgeschoss werden teilweise renoviert, weil dort die Polizei und ein Postamt untergebracht werden sollen.

**Hospiz:** Letzte Woche begannen im alten Kindergarten in Klodnitz Bauarbeiten. Im Gebäude, das 1997 überflutet wurde, soll nun ein Hospiz entstehen. Das alte Gebäude wird fast komplett abgerissen. Im Hospiz können zehn Personen untergebracht werden. Geleitet wird es von der Caritas der Oppelner Diözese. Im Hospiz werden neun Krankenschwestern angestellt.

**Abgeschlossen:** Ende Februar wurde offiziell die Straße zwischen Rosenberg und Neu Wachow eröffnet. Die Straße wurde modernisiert. Auch ein neuer Bürgersteig und ein Fahrradweg wurden entlang der 4,86 Kilometer langen Strecke errichtet. Die Gemeinde Rosenberg hat auch vier neue Warthäuschen für Busfahrgäste gekauft und montiert.

**Neues Wappen:** Alt Ujest hat seit Kurzem ein neues Wappen. Das neue Wappen basiert auf dem alten Wappen, das noch vor dem Krieg in Alt Ujest benutzt wurde, wie ein Vorkriegsstempel des Dorfschulzen beweist. Das alte Wappen beinhaltete einen Töpel und eine Sense. Im Vordergrund stand ein Getreidebund. Das neue Wappen hat diese Elemente auch, neu dazu gekommen ist ein Fluss. Es ist der Bach Jordan, der durch Alt Ujest fließt. Das neue Wappen wird auf speziellen Urkunden abgebildet. Es soll auch ein Stempel angefertigt werden. Mit diesem sollen in Zukunft die Pilgerausweise abgestempelt werden. *adur*



## Plebiscyt: Samorządowiec Roku

Zależy Ci na Twojej małej ojczyźnie, na tym, aby jej sternikiem była osoba dbająca o dobrobyt Twój, Twojej rodziny, sąsiadów, a przy tym należysz do osób, które chcą o tym współdecydować i lubią rywalizację? Jeśli tak – wystartuj w drugiej edycji konkursu **Samorządowiec Roku Mniejszości Niemieckiej** i wygraj atrakcyjną nagrodę, ufundowaną przez sponsora konkursu – firmę **Smuda-Consulting!**

Do końca lipca bieżącego roku na stronie 13 „Wochenblatt.pl” publikować będziemy drugą edycję plebiscytu zatytułowanego „Samorządowiec Roku Mniejszości Niemieckiej”. Jego celem jest wyłonienie najlepszego, najsprawniejszego i najsukcesowniejszego starosty, burmistrza bądź wójta z gmin i powiatów, które zarządzane są przez reprezentantów mniejszości niemieckiej bądź są wspierane przez mniejszość niemiecką. Będzie to także

znakomity barometr popularności przed czekającymi nas w tym roku wyborami samorządowymi – wskaże on wyraźnie, którzy z wójtów nie tyle muszą stać się aktywniejsi, ile głośniejsi i dosadniej prezentować swoje osiągnięcia.

**UWAGA:** Jeśli ktoś z Czytelników zgłasza na samorządowca z ramienia mniejszości niemieckiej, którego nie ma na podanej liście, to zostanie on do niej dołączony.

Zasady punktacji oraz regulamin znajdziesz pod adresem [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)

### Lista samorządowców, na których można oddawać głosy:

Imię/nazwisko	funkcja	urząd	Imię/nazwisko	funkcja	urząd
Henryk Lakwa	starosta	Opole	Marcin Wycisło	wójt	Jemielnica
Józef Swaczyna	starosta	Strzelce Opolskie	Waldemar Kampa	wójt	Turawa
Józef Gisman	wicestarosta	K.-Kozle	Henryk Wróbel	wójt	Dobrzeń Wlk.
Róża Koźlik	burmistrz	Dobrodzień	Bernard Kubata	wójt	Walce
Norbert Koston	burmistrz	Kolonowskie	Jerzy Trefon	wójt	Pawłowiczki
Łukasz Jastrzębski	burmistrz	Leśnica	Alojzy Parys	wójt	Cisek
Sybilla Zimmerman	burmistrz	Zdziszowice	Florian Ciecior	wójt	Chrzastowice
Artur Tomala	burmistrz	Gorzów Śląski	Leonard Pietruszka	wójt	Komprachcice
Joachim Wojtala	burmistrz	Gogolin	Marian Wojciechowski	wójt	Reńska Wieś
Jan Labus	burmistrz	Ozimek	Krzysztof Pytel	wójt	Łubniany
Róża Malik	burmistrz	Prószków	Brygida Pytel	wójt	Izbicko
Andrzej Kasiura	burmistrz	Krapkowice	Włodzimierz Kierat	wójt	Radłów
Tadeusz Kauch	burmistrz	Ujazd	Dionizy Duszyński	wójt	Popielów
Waldemar Czaja	wójt	Zębówice	Marek Leja	wójt	Dąbrowa
Krzysztof Mutz	wójt	Tarnów Op.	Krzysztof Ficoń	wójt	Bierawa
Piotr Kanzy	wójt	Polska Cerekiew			

### Plebiscyt: Samorządowiec Roku

Kupon plebiscytowy 6/1353, termin nadsyłania – 23.03.2018 r.

5 pkt  10 pkt  15 pkt

Imię, nazwisko samorządowca (proszę skreślić jeden kwadrat przy przyznawanej liczbie punktów)

**smuda consulting®** Obsługa polskich firm w Niemczech / Firmengründungen in Polen [www.smuda-consulting.com](http://www.smuda-consulting.com)

Imię, nazwisko: .....

Miejscowość: ..... Kod pocztowy: .....

Ulica i nr domu: ..... Nr telefonu: .....



## Rund um den deutschen Fußball

### Bale will nach München

Nach Informationen der spanischen „Don Balón“ will Gareth Bale nicht bei dem Deal um einen möglichen Wechsel Neymars zu Real Madrid in Betracht gezogen werden. Anstatt zu Paris Saint-Germain zu wechseln, würde der walisische Nationalspieler lieber beim FC Bayern München vor Anker gehen! Es ist kein Geheimnis, dass der bayrische Klub im Sommer seine Mittelfeldlinie verstärken will, nicht zuletzt, weil die beiden erfahrenen Spieler Franck Ribéry und Arjen Robben womöglich ihren Abschied von Bayern nehmen werden. Damit scheint für die Verantwortlichen des aktuellen Bundesliga-Tabellenführers Gareth Bale eine interessante Option zu sein. Der Waliser hat derzeit nicht gerade die besten Notierungen in Spanien als Folge seiner wiederholten Verletzungen in letzter Zeit. Nicht zuletzt deshalb will der spanische Hauptstadtclub seine Kooperation mit dem Fußballer nicht länger fortsetzen. Alles deutet somit darauf hin, dass Gareth Bale sich im Sommer von Real verabschiedet wird und da wäre ein Umzug nach Deutschland eine mögliche Option. Wer weiß, vielleicht käme der Waliser dann zum Münchner Team im Rahmen einer Abrechnung für Robert Lewandowski, der zurzeit mit einem Transfer nach Madrid in Verbindung gebracht wird.



Gareth Bale

Foto: Steindy (talk)/Wikipedia



Malcom

Foto: Fabrizio Neitzke/Wikipedia

### Rennen um Malcom

Flügelspieler Malcom von Girondins Bordeaux steht im Visier einiger europäischer Topklubs. Der Brasilianer hat bereits angekündigt, dass er nach der Saison zu einer anderen Mannschaft gehen werde. Wie „The Sun“ berichtet, sind immer mehr Klubs an dem 20-Jährigen interessiert. Bereits diesen Winter hat sich der FC Arsenal um ihn bemüht. Der Fußballer entschied jedoch, bis zum Saisonende in Bordeaux zu bleiben, um mehr Zeit für die Wahl eines Klubs zu haben. Der britischen Tageszeitung zufolge wollen im Sommer mehrere Klubs aus der Premier League und der Bundesliga um Malcom buhlen, darunter Tottenham Hotspurs, FC Liverpool, Manchester United sowie Bayern München und Borussia Dortmund. Malcom hat in der jetzigen Saison 28 Spiele in der Ligue 1 bestritten. Dabei gelangen ihm acht Tore und sieben Vorbereitungen. Sein Vertrag beim derzeitigen Klub gilt bis Ende Juni 2021. Es wird spekuliert, dass der 20-Jährige mehr als 60 Millionen Euro kosten könnte.



Max Meyer

Foto: Daniel Kraski/Wikipedia



Marco Asensio

Foto: Dariusz Okseniuk/Wikipedia

### Asensio zu Bayern?

Laut dem Daily Star hat der FC Bayern München ein Auge auf den offensiven Mittelfeldspieler Marco Asensio von Real Madrid geworfen. Die britische Tageszeitung sieht die Bayern dabei als Favorit im Rennen um den Fußballer, obwohl auch der FC Chelsea an ihm interessiert sei. Der Grund dafür sei ganz einfach: Der Fußballer wolle selber zum deutschen Rekordmeister nach München! Alles deutet darauf hin, dass der Spanier bereits im Sommer-Transferfenster in die Allianz Arena kommen könnte, denn der FC Bayern zieht auch die Leihoption in Betracht. Der 22 Jahre alte Mittelfeldspieler hatte sich 2014 den „Königlichen“ angeschlossen. In der jetzigen Saison erzielte er in 21 Spielen der La Liga sechs Tore und bereitete vier weitere vor.

### Meyer hat genug von Schalke 04

Laut Bildzeitung hat Max Meyer das Angebot zu einer Verlängerung seines Vertrags beim FC Schalke 04 abgelehnt. Dabei hatten die Bosse des Ruhrgebietsklubs dem Mittelfeldspieler auch eine erhebliche Gehaltserhöhung in Aussicht gestellt. Hätte sich der 22-Jährige dafür entschieden, einen neuen Vertrag zu unterschreiben, würde er fünf Millionen Euro pro Saison verdienen. Max Meyer hat die Offerte jedoch ausgeschlagen und wird Gelsenkirchen offenbar im Sommer-Transferfenster verlassen. Ein Interesse an ihm haben bereits FC Barcelona, FC Arsenal und FC Liverpool bekundet. Der 22-Jährige läuft seit 2009 für Schalke 04 auf. Zuerst spielte er in Juniorenteams und avancierte 2013 schließlich in die erste Mannschaft.

Sein aktueller Marktwert wird auf 16 Millionen Euro geschätzt.

### Coman verletzt

Kingsley Coman hat beim Ligaspiel des FC Bayern München gegen Hertha BSC eine Knöchelverletzung erlitten. Der Spieler muss sich nun einer Operation unterziehen und fällt bis zum Saisonende aus! In einer lakonischen Meldung des bayrischen Klubs hieß es, Kingsley Coman befinde sich unter einer guten ärztlichen Betreuung, wobei er nun „für viele Wochen“ ausfalle. Journalisten zufolge wird er in dieser Saison nicht mehr auf dem Platz stehen. Dies ist sehr bedauerlich, denn Kingsley Coman gehört derzeit zu den hellsten Punkten im bayrischen Team.

### BVB will Reus behalten

Borussia Dortmund will ihre Gespräche mit Marco Reus über einen neuen Kontrakt beschleunigen, teilte Sportdirektor Michael Zorc mit. Der jetzige Vertrag des deutschen Nationalspielers gilt bis Juni 2019. Reus ist seit kurzem nach langer Pause auf Grund einer Knieverletzung wieder im Spiel und hat zuletzt in zwei Ligaspielen jeweils ein Tor erzielt. Wie Michael Zorc bekanntgab, wollte der 28-Jährige während seiner Verletzung keine Gespräche über einen

neuen Vertrag führen, doch jetzt würden die Verhandlungen in Fahrt kommen. „Wir hatten Verständnis dafür, dass Marco nicht über einen neuen Vertrag sprechen wollte, als er noch verletzt war. Jetzt werden die Gespräche intensiviert“, versicherte Michael Zorc. Zur Erinnerung: Marco Reus kam nach Dortmund im Jahr 2012 von Borussia Mönchengladbach und wurde in letzter Zeit mit einem Wechsel zum FC Liverpool in Verbindung gebracht.

### Lewy wählerisch

Laut „The Mirror“ hat Robert Lewandowski das Angebot zu einem neuen Vertrag beim FC Bayern München abgelehnt. Der polnische Nationalspieler scheint zunehmend in einen Wechsel zu Real Madrid engagiert zu sein. Die englische Boulevardzeitung beruft sich damit auf Berichte von Sky Germany, wonach „Lewy“ nicht an einer Vertragsverlängerung beim deutschen Rekordmeister interessiert sei. Es heißt sogar, der Pole stehe bereits in Verhandlungen mit Real Madrid, wobei noch der FC Chelsea an dem Fußballer interessiert sei. Allerdings werde der englische Klub kaum im Rennen um Lewandowskis Unterschrift zählen, nachdem der Geschäftsführer der „Königlichen“ die klare Aufgabe bekommen habe, Lewy

ins Santiago-Bernabéu-Stadion zu holen. Dort würde der polnische Stürmer Karim Benzema ablösen, der in dieser Saison die in ihn gesetzten Hoffnungen nicht erfüllt.

### Fans sagen nein!

Deutsche Fans sind dagegen, dass Spiele der 1. Bundesliga künftig auch montags ausgetragen werden. Der Geschäftsführer von Borussia Dortmund Hans-Joachim Watzke gab dazu eine Stellungnahme ab, die insbesondere die englischen Fans in ein eher schlechtes Licht rückt. Nun aber zur Sache: Umfragen zufolge wollen 80 Prozent der Fans deutscher Klubs nicht an Montagen ins Stadion kommen. Beim jüngsten Spiel zwischen Borussia Dortmund und FC Augsburg kam es deshalb sogar zu einem Protest. Die Folge: auf den Tribünen des BVB-Stadions, das bei Ligaspielen mehr als 80.000 Zuschauern Platz bietet, gab es um 30.000 Fans weniger als gewöhnlich! Und diejenigen, die gekommen waren, wollten die Spieler nicht anfeuern. „Der Widerstand der Fans ist groß und ich bin der Ansicht, dass sich Montagsspiele bei uns in Deutschland nicht einbürgern werden. Man nennt hierzu oft England als Beispiel, aber die dortigen Fans sind wie Kunden und nicht Vereinsmitglieder“, meinte Hans

Joachim Watzke. Bundesligaspiele an Montagen sind durch einen bis 2021 gültigen Fernsehvertrag garantiert. Es ist jedoch möglich, dass aufgrund der Fanproteste die Bestimmungen über Spiele am ersten Tag der Woche geändert werden. „Man kann doch unmöglich gegen 80 Prozent der Fans handeln! Das ist nicht machbar“, betonte Watzke.

### Metzelder skeptisch

Der ehemalige Spieler von Real Madrid und der deutschen Nationalmannschaft Christoph Metzelder ist der Meinung, dass Robert Lewandowski nicht bei den „Königlichen“ in Madrid landen wird. Es gab zuletzt viele Spekulationen um Lewys Zukunft, der sogar seinen Berater gewechselt hat. Der Grund dafür sei angeblich sein Wunsch nach einem Transfer – am besten in Richtung Real. Christoph Metzelder bleibt in dieser Frage dennoch skeptisch: „Lewandowski ist ein Klasesstürmer, umso mehr glaube ich nicht daran, dass er Bayern verlässt. Er ist dort unersetzlich und die Deutschen werden ihn nicht gehen lassen. Und ich glaube auch nicht daran, dass der neue Berater, den der Pole eingestellt hat, etwas daran ändern könnte. Der FC Bayern pflegt seine besten Spieler nicht abzugeben. Die einzige Ausnahme ist Toni Kroos, aber ein zweites Mal wird man einen solchen Fehler nicht machen“.

### Ziele und Erwartungen stimmen überein

Der diesjährige Bundesliga-Neuling VfB Stuttgart hat seine Vertragsverlängerung mit dem polnischen Nationalspieler Marcin Kamiński bekanntgegeben. Der bisherige Vertrag, der bis Juni 2019 galt, ist damit um zwei Jahre verlängert worden. Marcin Kamiński kam im Juli 2017 von Lech Posen zu dem deutschen Klub und hat dort seither 41 Pflichtspiele absolviert, davon 16 in der jetzigen Bundesliga-Saison. „Ich freue mich, dass ich nun länger in Stuttgart bleiben kann. Ich fühle mich sehr gut, sowohl im Team und Klub als auch in dieser schönen Stadt. Es freut mich umso mehr, dass die Ziele der Mannschaft für das kommende Jahr mit meinen Erwartungen übereinstimmen“, sagte Marcin Kamiński.

### Vidal auf dem Wunschzettel

Im Sommer-Transferfenster werden wir möglicherweise Zeugen eines spannenden Wettstreits um Arturo Vidal, den Spielmacher von Bayern München. Wie Tuttosport berichtet, wollen die beiden Mailänder Top-Klubs AC und Inter den Spieler in ihren Reihen haben. Der chilenische Nationalspieler ist mit der Serie A sehr gut vertraut, nachdem er zuvor bereits für Juventus Turin im Einsatz war. Zurzeit aber ist er bis zum Sommer 2019 vertraglich an den FC Bayern gebunden und kann daher keineswegs sicher sein, dass die Münchner ihn vorzeitig gehen lassen. Denkbar ist das allerdings schon, denn der deutsche Rekordmeister hat mit Leon Goretzka vom FC Schalke 04 mittlerweile einen Nachfolger für Arturo Vidal gefunden. Vielleicht wird es also einem der beiden Mailänder Klubs doch gelingen, den Mittelfeldspieler für sich zu gewinnen.

### Batshuayi fragt

Die UEFA hat angekündigt, dass sie einen vermeintlichen Rassismusfall auf den Tribünen des italienischen Atalanta Bergamo unter die Lupe nehmen wird. Hintergrund: Der Stürmer Michy Batshuayi von Borussia Dortmund postete zuletzt auf Twitter, dass beim Treffen der Europa League in Bergamo heimische Fans „Affengeräusche“ von sich gaben, wenn er am Ball war. „Solche Sachen im Jahr 2018? Wirklich?“, fragte Michy Batshuayi auf Twitter. Wie die deutschen Medien berichten, will die UEFA sich die Sache anschauen, inzwischen ist aber auch schon ein Disziplinarverfahren deswegen eingeleitet worden. Atalanta hat zugegeben, dass der Vorfall tatsächlich stattfand. In einer Pressemitteilung nach dem Spiel entschuldigte sich der Klub für das Verhalten seiner Fans. Zur Erinnerung: Borussia gewann das Hin- und Rückspiel 4:3 und zog ins Achtelfinale ein. *Krzysztof Swierc*

**Bundesliga: 25. seria spotkań**

# Hit w Leipzig na remis

**Szlagierem minionej kolejki była konfrontacja aktualnych wicemistrzów Niemiec, RB Leipzig, z brązowymi medalistami minionego sezonu, Borussia Dortmund. Oba zespoły w tym sezonie rywalizują z sobą o drugie miejsce na mecie sezonu, bo tytuł mistrzowski dla Bayernu München wydaje się przesądzony.**

Po spotkaniu w Leipzig, które stało na bardzo wysokim poziomie, oba zespoły zachowały szansę na realizację tego celu, bo mecz zakończył się sprawiedliwym remisem 1-1. Pierwsi do siatki trafili Saksończycy, a konkretnie Augustin w 29. min, wykorzystując zagranie Keity. Dortmundczycy natomiast odpowiedzieli 9 min później, kiedy to po podaniu Dahouda Reus doprowadził do remisu i jak się okazało – ustalił wynik rywalizacji. „Czerwone byki” zatem w 3 ostatnich kolejkach ligowych zdobyły tylko punkt, a BVB do 10 przedłużyło serię bez ligowej porażki, ale nie zrewanżowało się RBL za jesienną porażkę u siebie 2-3.

**Skromny triumf Schalke**

Komplet punktów wywalczyła natomiast druga obok Borussia Dortmund futbolowa potęga z Zagłębia Ruhry – FC Schalke 04. Team z Gelsenkirchen pokonał bowiem u siebie Herthę BSC Berlin 1-0, co stało się dzięki trafieniu Pjacy w 37. min. Wygrana ta jest jednak przede wszystkim zasługą dobrze grającej defensywy gospodarzy, bo aktywniejszym zespołem byli goście, ale ich gra ofensywna pozostawiała wiele do życzenia. Oznacza to, że podopieczni Domenico Tedesco wygrali 3. ligowy mecz z rzędu i wskoczyli na fotel wicelidera tabeli. „Stara dama” z kolei na wygraną czeka już od 3 kolejek, ponosząc przy tym 3. z rzędu porażkę z Schalke 04.

Podobnie jak FC Schalke 04, 1-0 na własnym stadionie zwyciężył też inny kandydat do gry w kolejnej edycji Ligi Mistrzów – Eintracht Frankfurt, który w takich rozmiarach ograł Hannover 96. O zwycięstwie zespołu z Hesji w tym wyrównanym pojedynku zadecydował strzał głową da Costy na 6 min przed przerwą. Gol ten sprawił, że podopieczni Niko Kovaca odnieśli kolejne 4. domo-



Thomas Müller

Foto: www.thefootballaddict.com

**Podobnie jak Hamburger SV tonie też inny klub z tradycjami – 1.FC Köln, który w minionej serii przegrał z VfB Stuttgart 2-3.**

we zwycięstwo z rzędu, a Dolnosaksończycy ulegli frankfurckim w 4. meczu z rzędu i od 5 pojedynków nie są w stanie pokonać Eintrachtu. Ostatni raz sztuki tej dokonali 1.11.2014 roku.

**Zwycięskie wyjazdy Bayeru 04 i TSG 1899**

Komplet oczek wywalczył też marzący o medalu tego sezonu Bayer 04 Leverkusen, który 2-1 pokonał w Wolfsburgu VfL. Górujący wyszkoleniem technicznym nad „wilkami” goście do przerwy raz umieścili piłkę w siatce miejscowych, co w 31. min uczynił Alario, wykorzystując rzut karny podyktowany za faul na Havertz. Po przerwie wyższość „aptekarzy” nadal nie podlegała dyskusji, co zaowocowało w 78. min drugim golem, którego tym razem zdobył Brandt. Na uderzenia te miejscowi byli w stanie odpowiedzieć jedynie honorową bramką

Mehmediego, byłego piłkarza Leverkusena. VfL jest zatem od 5 spotkań bez trzech oczek i od tyłu samo bez wygranej w konfrontacjach z Bayerem 04.

Na wyjeździe w minionej serii zwyciężył również czwarty zespół minionego sezonu w niemieckiej ekstraklasie – TSG 1899 Hoffenheim, który w takich rozmiarach uporał się z FC Augsburg, dodajmy – jak najbardziej zasłużenie. Łupem bramkowym w ekipie Juliana Nagelsmanna podzielili się Kramarić w 30. min po strzale głową oraz Gnabry 5 min po przerwie. FC Augsburg jest zatem od 4 kolejek bez zwycięstwa, zdobywając w tym czasie tylko jeden punkt, przez co oddala się dla tego zespołu nadzieja na grę w kolejnej edycji Ligi Europy. Hoffenheim z kolei do 6 przedłużyło pasmo bez porażki z FCA w meczach o punkty Bundesligi.

**Po punkcie w M'gladbach i Hamburgu**

Remisem 2-2 zakończyła się konfrontacja Borussia Mönchengladbach z Werderem Bremen. W pierwszych 45 minutach lepszym zespołem byli miejscowi, którzy na przerwę schodzili, prowadząc zasłużenie 2-0, po bramce Zakarii w 5. min i samobójczym trafieniu Moisanera. Po przerwie inicjatywę przejął Werder, który zepchnął „żrebaki” do głębokiej obrony, a że gra defensywna miejscowych nie była ich atutem w tym

meczu, team z nad Wezery zdołał odrobić straty z pierwszej połowy. W 59. min Delaney strzelił kontaktowego gola, a 19 min później Johannsson wyrównał na 2-2. Nadreńcy zatem wygrali tylko 1 z 6 ostatnich ligowych potyczek, a bremeniacy zremisowali pierwszy raz od 5 kolejek i przegrali z Borussia serią 4 porażek (br. 2-12).

Punktami podzieliły się (0-0) także Hamburger SV i 1.FSV Mainz 05. Wynik ten zdecydowanie bardziej cieszy gości, którzy podobnie jak HSV bronią się przed degradacją z niemieckiej ekstraklasy, ale w ligowej tabeli team z Moguncji dzięki takiemu rozstrzygnięciu utrzymał 7-punktową przewagę nad Hamburgiem. A wcale nie musiało tak być, bo miejscowi byli wyraźnie lepsi, grali jednak bardzo nieskutecznie. Świadczy o tym m.in. niewykorzystanie rzutu karnego w 62. min, kiedy to strzał z „jedenastki” Kostica obronił golkeeper Mainz Müller. Poza tym HSV nie wykorzystało pół godziny gry w prowadzeniu, bo w 61. min obrońca przyjezdnych Bologun ujrzał czerwoną kartkę. Efekt? 1.FSV jest niepokonane od 3 kolejek, a hamburczycy od 12 meczów czekają na zwycięstwo, przegrywając w tym czasie 7-krotnie, a Moguncji nie potrafią pokonać od 6 konfrontacji.

**Köln tonie**

Podobnie jak Hamburger SV tonie też inny klub z tradycjami – 1.FC Köln, który w minionej serii przegrał u siebie z VfB Stuttgart 2-3. Kolończycy od pierwszych minut przystąpili do ataku i już w 7. min Pizzaro wyprowadził „kozły” na prowadzenie. Gol ten zachęcił gospodarzy do jeszcze ofensywniejszej gry i wydawało się, że lada moment Köln podwyższy prowadzenie. Tak się jednak nie stało, a w ostatniej minucie pierwszej odsłony Gomez wyrównał, zaś w drugiej minucie doliczonego czasu gry pierwszej połowy ten sam piłkarz dał Stuttgartowi prowadzenie (2-1), a w 57. min po uderzeniu Becka VfB prowadził już 3-1. Na te ciosy kolończycy byli w stanie odpowiedzieć jedynie golem Jójica w 86. min (z rzutu wolnego), co oznacza, że team ze Szwabii wygrał 4. mecz z rzędu, do 5 przedłużył serię bez porażki i coraz bliżej jest pozostania w Bundeslidze, a Köln – spadku do 2.BL.

Nie było niespodzianki we Freiburgu, gdzie Bayern München zgodnie z planem, choć m.in. bez Robbena, Ribery'ego, Lewandowskiego czy Jamesa w składzie rozgromił gospodarzy 4-0. Pierwszy gol (25. min) dla Bawarczyków padł ze strzału samobójczego golkipera Baderczyków – Szwolowa, ale już 180 sek. później Tolisso podwyższył na 2-0 i tak zakończyła się pierwsza część spotkania. Po zmianie stron, mimo że mistrzowie Niemiec nie dążyli za wszelką cenę do zdobywania kolejnych bramek, zdołali jednak jeszcze dwukrotnie wepchnąć piłkę do siatki. W 54. min uczynił to Wagner, a kwadrans później Müller. Dzięki temu podopieczni Juppą Heynckesa, licząc mecze w Bundeslidze, Lidze Mistrzów i Pucharze Niemiec, nie przegrali od 16 konfrontacji, z czego na swoją korzyść rozstrzygnęli 15 pojedynków. Freiburg z kolei uległ monachijczykom w 4. meczu z rzędu.

Krzysztof Świerc

**Dokumentacja kolejki**

- M'gladbach – Bremen 2-2 (2-0)
- Hamburg – Mainz 0-0
- Frankfurt – Hannover 1-0 (1-0)
- Schalke 04 – Hertha BSC 1-0
- Wolfsburg – Leverkusen 1-2 (0-1)
- Augsburg – Hoffenheim 0-2 (0-1)
- Leipzig – Dortmund 1-1 (1-1)
- Köln – Stuttgart 2-3 (1-2)
- Freiburg – München 0-4 (0-2)

**Tabela**

1. München	.....25	.....63	.....59-18
2. Schalke 04	.....25	.....43	.....39-30
3. Dortmund	.....25	.....42	.....50-31
4. Frankfurt	.....25	.....42	.....33-27
5. Leverkusen	.....25	.....41	.....45-33
6. Leipzig	.....25	.....39	.....38-34
7. Hoffenheim	.....25	.....35	.....40-38
8. M'gladbach	.....25	.....35	.....33-37
9. Stuttgart	.....25	.....33	.....23-39
10. Augsburg	.....25	.....32	.....33-32
11. Hannover	.....25	.....32	.....32-35
12. Hertha	.....25	.....31	.....30-31
13. Freiburg	.....25	.....29	.....25-42
14. Bremen	.....25	.....27	.....24-30
15. Wolfsburg	.....25	.....25	.....28-33
16. Mainz 04	.....25	.....25	.....29-42
17. Hamburg	.....25	.....18	.....18-35
18. Köln	.....25	.....17	.....24-46

**MŚ w kolarstwie torowym: Druga lokata za gospodarzami**

# Historyczny wyczyn Kristiny Vogel!

**Od 28 lutego do 3 marca w hali Omnisport w holenderskim Apeldoorn odbywały się 108. Mistrzostwa Świata w Kolarstwie Torowym. Występ niemieckiej reprezentacji był niezwykle udany, zajęła bowiem 2. miejsce w klasyfikacji medalowej z dorobkiem medalowym 4, 0, 2, ustępując jedynie pierwszeństwa gospodarzom imprezy (5, 2, 2).**

Co istotne, Niemcy wyraźnie pokonali niegdyś wieloletniego dominatora – Wielką Brytanię (2, 3, 1). W szczególności korzystnym świetle pokazała się królowa sprintu – 27-letnia Kristina Vogel, która dzięki dwóm kolejnym złotym krążkom w sprincie indywidualnym oraz drużynowym podniosła całokształt na 11 złotych medali, czego przed nią dokonała jedynie Australijka Anny Meares, dotąd najbardziej utytułowana zawodniczka w tej dyscyplinie w historii zmagania o koronę czempiona globu!

**Vogel/Welte nadal dominują**

Vogel od lat startuje wraz z inną niemiecką gwiazdą tej dyscypliny – Miriam Welte, obie z tej współpracy wyniosły wiele złotych krążków – wszystkie w zakresie sprintu drużynowego. Wcześniej zwyciężały trzykrotnie w latach 2012–2014, a ponadto w Londynie sięgnęły również po olimpijskie złoto. Po cze-

rech latach przerwy powróciły na tron, wyraźnie pokonując w finale (+0,519 s) holenderski duet Kyra Lamberink, Shanne Braspennickx. Złoto poszło również na konto Pauline Grabosch, która wystąpiła razem z Welte w kwalifikacjach. Obie panie nie poprzestały na sukcesie drużynowym i sięgnęły po najcenniejszy kruszec również indywidualnie. Vogel musiała ciężko zapracować na triumf w sprincie, chociaż w tej konkurencji od lat jest ekspertem, o czym świadczą tytuły z lat 2014, 2015, 2017 oraz złoto z igrzysk w Rio de Janeiro. Po dwóch wyścigach z Australijką Stephanie Morton był rezultat remisowy. Zawodniczka z Erfurtu w decydującej rozgrywce pobliża finałowa rywalkę również z ubiegłego roku o 0,105 s. Pokonana w półfinale przez Vogel Grabosch sięgnęła po brązowy krążek, zwyciężając dwukrotnie z reprezentantką Hongkongu Wai Sze Lee. Vogel miała również szansę zostać samodzielną liderką w klasyfikacji



Kristina Vogel (w środku)

Foto: Nicola/Wikipedia

wszach czasów. Jednak zawody w keirinie, w którym była wielką faworytką, gdyż triumfowała dotąd w latach 2014, 2016, 2017, całkowicie nie poszły jej myśli i musiała zadowolić się zaledwie 6. lokatą, podczas gdy ze zwycięstwa cieszyła się Belgijka Nicky Degrendele. Wielka szkoda, ponieważ przy okazji miała okazję dorównać w tej imprezie Holenderce Kirsten Wild – trzykrotnej

złotej medalistce – triumfatorce scratchu, omnium oraz wyścigu punktowego. Z kolei Welte wślawiła się powtórnie wyalczania korony z 2014 roku w indywidualnej jeździe na czas na dystansie 500 m. Czas 33,150 s pozwolił na zdystansowanie o 0,087 s broniącej tytułu Darji Schmelowej, to był udany rewanż za finałową porażkę z Rosjanką w ubiegłym roku.

**Progresja dokonana**

W Holandii panowie wcale nie zostali statystami. Na koniec zmagania Roger Kluge i Theo Reinhardt sięgnęli po złoto w madisonie. 53 pkt dały przewagę ośmiu oczek nad hiszpańskimi duetem Albert Torres Barcelo / Sebastian Mora Vedri. Obaj nie są już młodzieniaszkami, Kluge ma już 32 lata, Reinhardt jest o cztery i pół roku młodszy, niemniej dla obu jest to największy wyczyn w karierze, choć ten pierwszy pozostaje w tej dyscyplinie postacią bardziej znaną. Wcześniej Maximilian Levy wywalczył brąz w keirinie, w którym niegdyś, w 2009 roku, zasnął smaku zwycięstwa w zawodach tej rangi.

Porównując obecne mistrzostwa z zeszłorocznymi zmaganiem z Hongkongu, widać wyraźną progresję. Po pierwsze – ówczesny dorobek 2, 2, 1 starczył do zajęcia 4. lokaty, choć zwycięscy Australijczycy nie popisali się jakimś wyjątkowym wyczynem (3, 5, 3). Po drugie – całokształt niemieckiego złotego dorobku opierał się na dwóch wygranych Kristiny Vogel. Na razie panie nadal pozostają siłą napędową niemieckiej ekipy, ale mężczyźni dają nadzieję na powrót dobrych starych czasów.

Witold Wolak

**Formel 1: Sebastian Vettel setzt auf Mercedes**

# „Wir werden nahe dran sein“

**Der ehemalige deutsche Formel-1-Weltmeister Sebastian Vettel meinte unlängst, das Mercedes-Team sei der Favorit, um die Saison 2018 zu beherrschen und den Titel in der Einzel- und Konstrukteurwertung zu holen. Bedenkt man etwa die letzte Saison, sind diese Worte keineswegs entdeckerisch oder prophetisch.**

Der Deutsche versicherte dabei allerdings, dass die von ihm vertretene Ferrari-Crew sich alle Mühe geben werde, um ihren ambitionierten Plan, Mercedes zu besiegen und Weltmeister zu werden, zu verwirklichen. Der vierfache Weltmeister wolle auch zu einem Duell mit dem Briten Lewis Hamilton antreten und hoffe dabei auf einen ausgeglicheneren und längeren Titelkampf als voriges Jahr.

**Wir werden nahe dran sein**

Zur Erinnerung: Damals hatte der Brite nach der Sommerpause „Seba“ ganz klar abgehängt und holte letztlich ohne größere Probleme den vierten Lorbeer seiner Karriere. „Ich habe kei-

nen Zweifel daran, dass Mercedes in diesem Jahr der absolute Favorit ist. Ebenso kommen seine Fahrer am ehesten für Einzelsiege in Frage. Dennoch bin ich der Meinung, dass die Ferrari-Fahrer nahe dran am Favoriten sein könnten. Ich sehe ehrlich gesagt sogar gute Chancen, dass wir sehr, sehr nahe dran kommen. Viel näher als im vorigen Jahr. Und das wäre wirklich hervorragend, woran ich auch sehr stark glaube. Uns steht jetzt allerdings ein langes Jahr bevor und wir müssen uns daher auch in Geduld üben. Jetzt haben wir ja erst März und die Rennen gehen immerhin bis Ende November dieses Jahres“, so Vettel.

**Es sieht gut aus**

Der deutsche Meisterfahrer wolle zudem alles tun, damit Ferrari wieder den alten Glanz, also auch den Meistertitel erlangt. Und wann immer er solche Worte ausspricht, heißt es für gewöhnlich, dass er sehr gut vorbereitet und zu hartem Kampf bereit ist. „Es ist genau unsere Ambition und unser Ziel, dass der Titel wieder nach Maranello zurückkehrt, egal ob bereits in dieser Saison oder in der nächsten. Hauptsache, dass es geschieht“, sagte Sebastian Vettel, der in der ersten Winterstunde

„Der vierfache Weltmeister Sebastian Vettel will alles tun, damit Ferrari wieder den alten Glanz, also auch den Meistertitel erlangt.“

die zweitbeste Zeit erreichte, nur knapp hinter dem aktuellen Champion Lewis Hamilton. „Bis jetzt sieht alles sehr gut und vielversprechend aus, aber jeder der Fahrer hat wegen des schlechten Wetters nur wenig Zeit auf der Rennstrecke verbracht. Unter diesen Umständen lässt sich kaum etwas Genaueres sagen, geschweige denn Vergleiche zu anderen Teams anstellen. Bedenkt man allerdings, dass wir jetzt erst in der Anfangsphase der Tests stehen, ist dies nicht entscheidend. Wir haben nämlich noch genug Zeit, um uns zu vergewissern, ob unsere Wagen so funktionieren, wie sie sollten“, sagte der für den italienischen Rennstall fahrende Sebastian Vettel.

Andreas Horn



Sebastian Vettel

Foto: Morio/wikipedia

**2. Bundesliga: 25. seria spotkań**

## Sensacja w Norymberdze

**Do olbrzymiej niespodzianki doszło w minionej serii spotkań w Norymbergu, gdzie lider tabeli w derbach Frankonii uległ broniącemu się przed spadkiem do III ligi SpVgg Greuther Fürth 0-2! Dla podopiecznych Damira Burica jest to pierwsza wyjazdowa wygrana w bieżącym sezonie.**

Miejscowi podeszli do tego meczu przekonani o swojej wyższości i z atutem własnego boiska, ale jednocześnie niezbyt skoncentrowani. Fakt ten sprawił, że goście z łatwością neutralizowali ofensywne zapędy 1.FC Nürnberg, a po przerwie dostrzegli dla siebie szansę do tego, aby odważnie zaatakować i przechylić szalę w swoją stronę. Tak też postąpili i już w 49. min po zagranu Wittka Narey wyprowadził przyjezdnych na prowadzenie, a w drugiej minucie doliczonego czasu gry Steininger ustalił wynik potyczki na 2-0 dla Fürth! Dzięki temu SpVgg Greuther do 4 przedłużył serię bez porażki, odnosząc w tym czasie 3 zwycięstwa, a 1.FCN poniósł w meczach o punkty 2. Bundesligi pierwszą porażkę od 9 kolejek, a w tym sezonie swoim rywalom zza miedzy nie strzelił nawet gola, bo w rundzie jesiennej konfrontacja tych zespołów zakończyła się bezbramkowym remisem.

**Fortuna znów liderem**

Potknięcie Nürnbergu wykorzystała Fortuna Düsseldorf, która w 25. serii spotkań pokonała u siebie FC St. Pauli 2-1 i powróciła na fotel lidera tabeli. Nadreńcy nie byli jednak w tym spotkaniu zespołem lepszym i z przebiegu gry zdecydowanie bardziej sprawiedliwy byłby podział oczek. W jednym jednak podopieczni Friedhelma Funkela górowali nad rywalem – skutecznością. Pierwszy raz udowodnili to w 9. min,



Porażka w derbach z Greuther Fürth to coś, czego fani 1.FC Nürnberg na pewno się nie spodziewali.

**Potknięcie Nürnbergu wykorzystała Fortuna Düsseldorf, która w 25. serii spotkań pokonała u siebie FC St. Pauli 2-1 i powróciła na fotel lidera tabeli.**

kiedy Hoffmann wyprowadził Fortunę na prowadzenie, a drugi raz w 74. min, kiedy Usami podwyższył na 2-0. Na te uderzenia goście z Hamburga odpowiedzieli dopiero w pierwszej minucie doliczonego czasu gry, kiedy to Bouhaddouz zdobył honorowego gola. W ten sposób ekipa ze stolicy Nadrenii Płn.-Westfalii przerwała serię 3 spotkań bez zwycięstwa i ponownie objęła kurs na Bundesligę. FC St. Pauli natomiast po 3 meczach bez porażki (w tym 2 zwycięstwa) musiało przełknąć smak porażki i ulec rywalom znad Renu

po raz 3. w 4 ostatnich spotkaniach.

Czarną serię 11 spotkań bez zwycięstwa przerwał trzeci w tabeli Holstein Kiel, który w szlagierze minionej kolejki rozgromił u siebie czwarty w stawce MSV Duisburg 5-0! Dominacja miejscowych od pierwszych sekund pojedynku była niezaprzeczalna, a losy meczu praktycznie zostały rozstrzygnięte w pierwszej części spotkania, po której kilońcy, najsukuteczniejszy zespół w niemieckiej drugiej lidze, po trafieniach Kinsombi w 18. i Drexlera w 20. min prowadzili 2-0. W drugiej odsłonie „zebrzy”, chcąc nawiązać walkę i odwrócić losy konfrontacji, bardziej się odślonili, aby zaatakować, co bezlitośnie wykorzystali podopieczni Markusa Anfanga. W 51. min po faulu na Duckschu Schindler z rzutu karnego podwyższył na 3-0, 11 min później po uderzeniu Czichosa było już 4-0, a na 8 min przed końcem pojedynku defensor MSV Naber po samobójczym strzale ustalił wynik meczu. Oznacza to, że MSV nie zrewanżowało się rywalom z Kiel za jesienną przegraną u siebie 1-3.

**Outsiderzy walczą**

Nie poddają się dwa ostatnie zespoły w tabeli, które w minionej serii spotkań zapisały na swoim koncie komplety punktów. 1.FC Kaiserslautern przed własną publicznością nieoczekiwanie pokonał marzące o awansie do ekstraklasy 1.FC Union Berlin 4-3. Goście optycznie przeważali, ale „kaisersi” byli bardziej zdecydowani w sytuacjach podbramkowych, o czym dali znać już w 6. min, kiedy to po strzale Borrello objęli prowadzenie. Pół godziny później po samobójczym strzale napastnika 1.FCK Anderssona był remis 1-1, ale już 5 min później Andersson zrehabilitował się, wyprowadzając Kaiserslautern po strzale głową na prowadzenie 2-1. Berlińczycy nie zamierzali jednak składać broni i od pierwszych minut drugiej odsłony przystąpili do zdecydowanego natarcia, które w 51. min przekuli w zdobycie wyrównującego gola na 2-2, a jego autorem był Skrzybski. Remis niewiele jednak dawał ostatniej drużynie w tabeli, rzuciła się więc do ataku i... w 67. min po faulu na Borrello arbiter podyktował rzut karny dla miejscowych, który na trzeciego gola dla „kaisersów” zamienił Moritz. Rezultat 3-2 utrzymywał się do 81. min, kiedy 1.FC Union za sprawą Skrzybskiego po raz trzeci w tym meczu doprowadził do remisu. Ostatnie słowo należało jednak do „czerwonych diabłów”, a konkretnie do Mwene, który na 4 min przed końcem pojedynku zapewnił swojej drużynie wygraną, 4. w 6 ostatnich spotkaniach. Z kolei stołeczny team uległ w 3. z 6 ostatnich potyczek i marzenia tego zespołu o grze w Bundeslidze niestety się oddalają.

Trzy punkty do swojego konta dopisał też przedostatni w stawce SV Darmstadt 98, zwyciężając w Dresden 2-0 tamtejsze Dynamo. Triumf gości z Hesji to przede wszystkim efekt większego szczęścia, bo stroną atakującą byli gospodarze, ale żaden z 19 strzałów tego zespołu nie

znalazł drogi do siatki SVD. Przyjezdni przeciwnie – na bramkę Saksończyków uderzali 9-krotnie i 2 razy zdołali umieścić futbolówkę w bramce miejscowych. Po raz pierwszy w 29. min po uderzeniu Jonesa i drugi raz w 55. min po strzale głową Kempego. Efekt? Darmstadt przerwał serię 5 spotkań bez zwycięstwa (w tym 4 porażki), a dreźnieńcy po 2 wygranych musieli posmakować goryczy porażki i nadal walczyć o ligowy byt, bo przewaga Saksończyków nad strefą spadkową nie jest zbyt wielka.

Krzysztof Świerc

**Dokumentacja kolejki**

- Kaiserslautern – Berlin 4-3 (2-1)
- Dresden – Darmstadt 0-2 (0-1)
- Kiel – Duisburg 5-0 (2-0)
- Nürnberg – Fürth 0-2 (0-0)
- Sandhausen – Aue 1-1 (0-0)
- Düsseldorf – St. Pauli 2-1 (1-0)
- Heidenheim – Bielefeld 2-2 (1-0)
- Braunschweig – Regensburg 2-1 (1-0)
- Ingolstadt – Bochum 0-1 (0-1)

**Tabela**

1. Düsseldorf	.....25	.....47	.....40-31
2. Nürnberg	.....25	.....46	.....46-29
3. Kiel	.....25	.....40	.....50-34
4. Duisburg	.....25	.....37	.....37-41
5. Sandhausen	.....25	.....36	.....28-22
6. Regensburg	.....25	.....36	.....40-36
7. Bielefeld	.....25	.....35	.....40-37
8. Berlin	.....25	.....34	.....44-37
9. Heidenheim	.....25	.....34	.....37-42
10. St. Pauli	.....25	.....34	.....27-38
11. Ingolstadt	.....25	.....33	.....33-27
12. Braunschweig	.....25	.....32	.....30-27
13. Dresden	.....25	.....32	.....33-37
14. Bochum	.....25	.....30	.....21-28
15. Fürth	.....25	.....30	.....27-35
16. Aue	.....25	.....29	.....26-38
17. Darmstadt	.....25	.....26	.....35-40
18. K'lautern	.....25	.....24	.....27-42

**WOCHENBLATT.pl**  
Impressum / Stopka redakcyjna

Die Herausgabe der Zeitung ist dank finanzieller Förderung des Ministeriums für Inneres und Verwaltung sowie des Auswärtigen Amtes mittels des Instituts für Auslandsbeziehungen möglich.  
Zrealizowano dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i (za pośrednictwem Instytutu Stosunków Kulturalnych z Zagranicą) Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec.

**Redaktionsanschrift:** ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **E-Mail:** media@vdg.pl. **Chefredakteur:** Dr. Rudolf Urban, **Redaktion:** Anna Durecka; „Schlesien“, „Allerlei“; Krzysztof Świerc; „Sport“, „Wirtschaft“; Marie Baumgarten (ifa-Redakteurin); „Aus den Regionen“ **Übersetzung:** Andrzej Szyplowski. **Korrektur:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczyk. **Verlagssekretariat, Vertrieb, Marketing:** Sylwia Kofakowska, s.kofakowska@wochenblatt.pl. **Online-Redaktion:** Marie Baumgarten, Manuela Leibig.

**Homepage:** www.wochenblatt.pl

**Adres redakcji:** ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **e-mail:** media@vdg.pl. **Redaktor naczelny:** dr Rudolf Urban. **Redakcja:** Anna Durecka – „Śląsk“, „Różności“; Krzysztof Świerc – „Sport“, „Gospodarka“; Marie Baumgarten (dziennikarka z ramienia IfA) – „Z regionów“; **Tłumaczenia:** Andrzej Szyplowski. **Korekta:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczyk. **Sekretariat wydawnictwa, sprzedaż, marketing:** Sylwia Kofakowska, s.kofakowska@wochenblatt.pl. **Redakcja strony www:** Marie Baumgarten, Manuela Leibig.

**Strona internetowa:** www.wochenblatt.pl

**Wydawca/Herausgeber:** Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, ul. Krupnicza 15, 45-013 Opole.  
**Nr indeksu:** 368202.  
**Skład komputerowy/Satz:** LARES – Mateusz Joschko  
**Druk/Druck:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu  
**Nakład/Auflage:** 5700  
**Kontakt:** Biuro redakcji/Redaktionsbüro: tel./faks +48 77 45 46 556  
**Prenumerata/Abonnement:** redakcja/Redaktion, Poczta Polska SA, Ruch SA, www.prenumerata.ruch.com.pl; tel. 22 693 70 00

**Konto bankowe:** ING Bank Śląski, 88 1050 1504 1000 0024 3720 8073  
**Bankverbindung:** ING Bank Śląski, IBAN: PL88 1050 1504 1000 0024 3720 8073, SWIFT Code (BIC) INGBPLPW.  
Unverlangt eingesandte Manuskripte werden nicht zurückgesandt. Die Redaktion behält sich vor, Zuschriften und Leserbriefe sinngemäß zu kürzen. Die Redaktion haftet nicht für den Inhalt der Anzeigen.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.